

**U nas
przeczytasz:**

Wielkie pieniądze do budżetu

strona 4

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 24 (1298) 21.11.2017 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Umowa na wsparcie budowy amfiteatru podpisana

Burmistrz Piotr Osiecki oraz skarbnik miasta Jolanta Brzóska podpisali w poniedziałek w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego umowę na dofinansowanie budowy sochaczewskiego amfiteatru.

Nasze miasto otrzyma na ten cel wsparcie w wysokości 3,5 mln złotych. Pieniądze pochodzą z programu unijnego przeznaczonego na tzw. dziedzictwo kulturowe. Umowę ze strony Mazowsza podpisała Elżbieta Lanc, członek zarządu województwa. Przetarg na budowę amfiteatru ma zostać ogłoszony jeszcze w tym roku. Jeśli uda się wyłonić wykonawcę, prace powinny ruszyć wiosną, a zakończyć się latem 2019 roku. Szacowany koszt przekracza 10 mln zł. Budowa nowego amfiteatru wraz z widownią będzie jednym z kilku projektów, które ruszą w przyszłym roku i kompletnie odmieńnią przestrzeń publiczną w naszym mieście. Należą do nich m.in. remonty parków, zagospodarowanie terenów nad Bzurą wraz z przystanią, budowa nowego stadionu przy Warszawskiej, remonty ważnych sochaczewskich ulic: Chopina, 15-Sierpnia, Licealnej, Trojanowskiej, Towarowej i Sienkiewicza.



Szlakiem żołnierskich mogił



Generalnie wyremontowany wojenny cmentarz 300 żołnierzy WP w Leontynowie, dwanaście nekropolii i kwater WP oznaczonych specjalnymi masztami i obeliskami, to efekt projektów zrealizowanych przez Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą oraz Stowarzyszenie Muzealna Grupa Historyczna II bat. 18 pp.

Strona 15

Nowoczesny park w Chodakowie

Po trwających przez całe lato pracach w chodakowskim parku rozpoczęła się procedura odbioru technicznego obiektu. Pracownicy urzędu kontrolują jakość prac i zgłaszają uwagi. Kiedy wykonawca, firma „Zielbud”, uwzględni je wszystkie i poprawi ewentualne niedociągnięcia, inwestycja zostanie oficjalnie oddana mieszkańcom miasta.



Strona 5

Dziś w „Ziemi”
POLECAMY



6 milionów zł na drogi

W 2018 r. remontowane będą kolejne odcinki ważnych dróg na terenie miasta

str. 2



Stanowisko w sprawie pomnika

Sochaczewscy radni również przyjęli stanowisko w sprawie pomnika papieża

str. 4-5



Boisko dla dwóch podstawówek

Zakończyły się prace budowlane kompleksu sportowego przy SP1 i SP3

str. 5



Remonty na finiszu

Do finału zmierzają dwie ważne inwestycje prowadzone na terenie miasta: most na Pisi i ulica Chodakowska

str. 6

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,

PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h 604-206-108, 602-789-111

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe (Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866

Pogotowie 999

Policja
997, 46 863-72-00

PKP 19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44

PKS Grodzisk Mazowiecki, baza w Sochaczewie
46 862-55-12

Sąd Rejonowy
46 862-32-64

Schronisko „Azorek”
791-604-108
791-606-109 (adopcje)

Fundacja „Nero”
502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

Straż pożarna
998, 46 862-23-70

Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00

MPT Taxi
191-91

Taxi
46 862-28-42

Taxi Nowa całodobowa
888-766-600

USC
46 862-23-02

Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04

Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30

Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281, 664-157-699

ZGK 46 862-81-06, 46 862-93-14

ZKM 46 862-99-27

ZUS 46 862-64-33

Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
698-088-755, 606-663-186

Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82

Sześć milionów na drogi na terenie miasta

W 2018 roku remontowane będą kolejne odcinki ważnych dróg na terenie miasta. Powiat otrzyma rządową dotację na przebudowę Towarowej, Sienkiewicza i Księcia Janusza oraz drugi odcinek Trojanowskiej. Miasto jeszcze czeka na ostateczną decyzję w sprawie pieniędzy na Licealną i 15 Sierpnia, ale już dziś pewne jest, że ta pierwsza, bez względu na wszystko, będzie remontowana.

Aż 132 projekty drogowe złożone przez samorządy do wojewody mazowieckiego znalazły się na liście rankingowej wniosków o dofinansowanie na 2018 rok w ramach „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 - 2019”, w tym 47 opracowanych przez powiaty i 85 przez samorządy gminne. Na bardzo wysokich miejscach, bo 3 i 5 - znalazły się dwa - na przebudowę dróg, złożone przez starostwo w Sochaczewie, a to oznacza, że w przyszłym roku samorząd powiatowy, przy wsparciu wojewody i miasta, będzie realizował przebudowę ważnych szlaków komunikacyjnych na terenie Sochaczewa.

Powiat już pewny

Na trzecim miejscu listy rankingowej wojewody znalazła się przebudowa powiatowych ulic: Towarowej, Sienkiewicza i Ks. Janusza wraz z przebudową sieci kanalizacji deszczowej. Inwestycja ta warta będzie 3 mln 266 tys. zł. Przy Towarowej mieści się Muzeum Kolejki Wąskotorowej, tą ulicą, jak i Ks. Janusza dojedziemy m.in. do stacji PKP, a z kolei ulicą Sienkiewicza do starostwa powiatowego. Na równie wysokiej, piątej pozycji, znalazł się drugi ze złożonych przez powiat wniosków, a mianowicie kontynuacja przebudowy ulicy Trojanowskiej.



Dzięki dotacji zostanie zmodernizowany drugi odcinek ul. Trojanowskiej

Tym razem zmodernizowany zostanie odcinek od ulicy Łąkowej do cmentarza komunalnego. Wartość tej inwestycji to niespełna 6 mln złotych.

W każdej z wymienionych inwestycji wkład finansowy będzie miało, obok powiatu i pozyskanych środków rządowych, również miasto Sochaczew. - Jestem niezmiernie zadowolona, że złożone przez samorząd powiatowy wnioski znalazły się na tak wysokich miejscach listy rankingowej. Na 47 powiatowych wniosków z całego Mazowsza w pierwszej piątce są aż dwa nasze, warte łącznie ponad 9 mln złotych. To dobra wiadomość dla mieszkańców i użytkowników powiatowych dróg. W przyszłym roku ruszamy z przebudową aż 4 dróg na terenie miasta. Dodatkowo też będziemy

realizować inne inwestycje drogowe na terenie gmin naszego powiatu - zaznacza Jolanta Gonta, starosta sochaczewski.

Połowę wyłoży rząd

Warto nadmienić, iż w tym projekcie dofinansowanie rządowe może wynieść do 50 proc. kosztów zadania, ale maksymalnie 3 mln zł. Przy ocenie wniosków pod uwagę były brane m.in. następujące kryteria: podnoszenie poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego, rozwój spójnej sieci dróg publicznych, poprawa dostępności komunikacyjnej, współpraca w zakresie dofinansowania, kontynuacja zadania. - Kontynuację zadania mamy w przypadku ulicy Trojanowskiej, którą dopiero co wyremontowaliśmy przy wsparciu finansowym Urzędu

Miasta. Przy tych dwóch projektach także wskazaliśmy na współpracę - ponownie partnerem będzie samorząd miejski. Dodatkowo, każda z remontowanych dróg to ważny szlak komunikacyjny i zawsze, jak przy każdej drogowej inwestycji Zarząd Powiatu bierze pod uwagę poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym - wyjaśnia starosta.

Miasto czeka na ostateczną decyzję

Do podziału na wszystkie projekty drogowe wojewoda ma 105 mln, przy czym połowę kwoty odłożył na wnioski powiatowe, a połowę na miejskie. Z tej drugiej puli Sochaczew stara się o pieniądze na przebudowę ulicy Licealnej i części 15 Sierpnia. W tej chwili wniosek miasta o dotację balansuje na

granicy, tj. zajmuje 48 pozycję na liście 85 projektów zgłoszonych przez mazowieckie miasta i gminy. Jedną z przyczyn są relatywnie wysokie tzw. dochody własne miasta. Wysokość tych dochodów (sposób ich liczenia do wniosku jest obwarowany kilkoma skomplikowanymi zasadami) ma w tym roku bardzo duże znaczenie przy ocenie wniosku. Mocno upraszczając można powiedzieć, że preferowane są gminy biedniejsze. Za niskie dochody własne można było uzyskać nawet 8 z 42 punktów, stąd na szczycie listy rankingowej znalazły się małe i niezamożne gminy wiejskie. Ten sposób punktowania sprawił, że straciłmy kilka ważnych punktów. Jednak jak zapewnia burmistrz Piotr Osiecki, bez względu na to, czy dostaniemy dotację, czy nie, mieszkańcy ulicy Licealnej i arterii, którzy poruszają się tą arterią, mogą spać spokojnie.

- W Wieloletniej Prognozie Finansowej na przebudowę tej ulicy i fragmentu 15 Sierpnia odłożyliśmy 3 mln złotych. To powinno wystarczyć na remont Licealnej na całej długości i wykonamy te prace w 2018 roku. Jeśli nie otrzymamy wsparcia od wojewody, w 2018 roku złożymy kolejny wniosek, tym razem wyłącznie na ulicę 15 Sierpnia - deklaruje Piotr Osiecki. Starostwo Powiatowe/UM

Zawsze aktualne informacje



WWW.ZIEMIA-SOCHACZEWSKA.PL

Usuwanie i unieszkodliwianie azbestu z terenu Gminy Miasto Sochaczew w 2017 roku dofinansowano przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, w formie dotacji, w kwocie 26.643 zł.

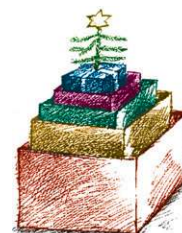


Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie

Wspomóż „Paczkę”

Zachęcamy naszych Czytelników, aby włączyli się w świąteczną akcję „Paczka do paczki”.

Dary można dostarczać do 7 grudnia do redakcji „Ziemi Sochaczewskiej” mieszczącej się w kramnicach, ul. 1 Maja 21, pok. 312. Wpłaty przyjmujemy na konto: 90 1240 1822 1111 0000 0719 8427, koniecznie z dopiskiem „Paczka do paczki”.



Bożenie Kawczyńskiej z Referatu Zarządzania Kryzysowego i Obrony Cywilnej Urzędu Miejskiego

słowa otuchy i szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

MAMY

przekazują
Burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki
wraz z pracownikami
Urzędu Miejskiego

Kawiarnia wraca na przystań

W ciągu dwóch najbliższych lat otoczenie zamku i tereny nad Bzurą zmienią się nie do poznania. W ostatnich dniach ratusz otrzymał 5 mln unijnego dofinansowania na kontynuowanie prac w tym rejonie, polegających m.in. na budowie ścieżek rowerowych, wiat rekreacyjnych, kawiarni w dawnym budynku przystani, przebudowie dróg dojazdowych do ruin zamku i plaży. Wartość projektu pod nazwą Sochaczew od(Nowa) to prawie 9,8 mln zł.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

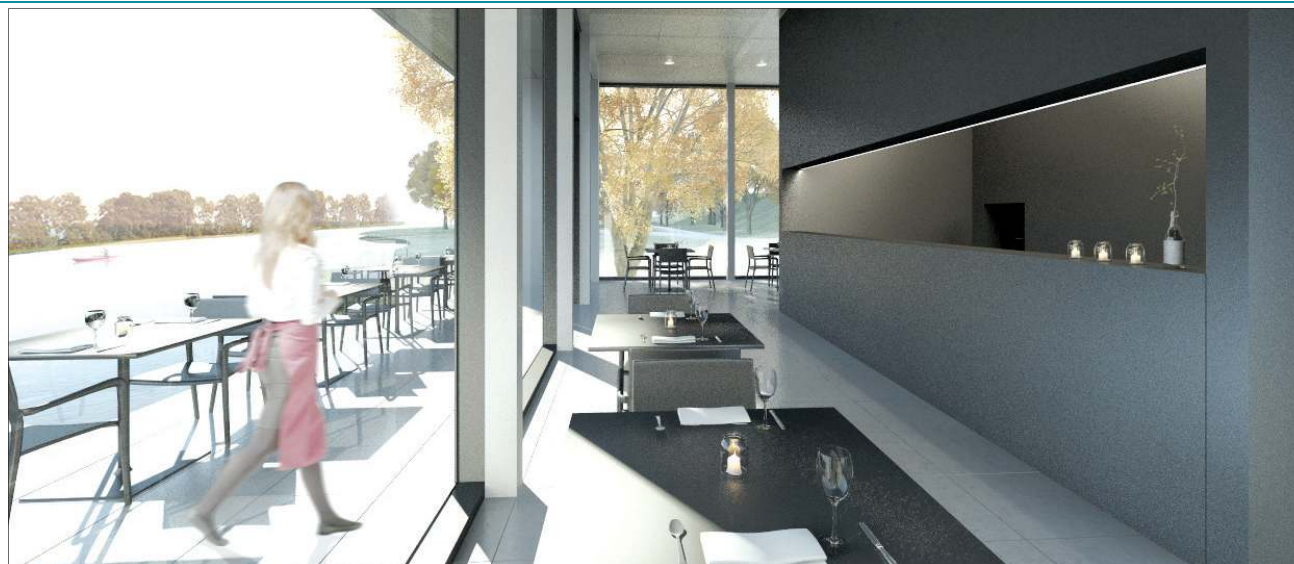
Projekt składa się z trzech elementów, w tym dwóch oznaczających pełną przebudowę terenów nad Bzurą, obszaru sięgającego od styku ulicy Podzamcze z Traugutta, aż po plażę miejską i przystań kajakową.

Ścieżki, wiaty rekreacyjne

Pierwszy etap to przebudowa ulicy Podzamcze, czyli wymiana jej nawierzchni i przywrócenie historycznego przebiegu, wyznaczenie wzdłuż drogi 2,5 metrowego pasa postojowego dla samochodów, przedłużenie ulicy w sąsiedztwo rzeki Bzury, montaż na jej końcu ławek dla spacerowiczów. Tam też ma trafić, po renowacji, pomnik ofiar II wojny światowej znajdujący się obecnie przy ul. Traugutta.

Tereny zielone na obszarze leżącym między ulicami Podzamcze, a Moniuszki oddane będą pod rekreację, stąd w planach budowa ścieżek pieszo-rowerowych wzdłuż wzgórza zamkowego i skarpy, ścieżki wzdłuż nadbrzeża rzeki Bzury, montaż ławek, wiat rekreacyjnych z oświetleniem i stojaków rowerowych. Na plażę będzie można przyjechać samochodem, gdyż w projekcie ujęto wykonanie drogi schodzącej po skarpie od ulicy Moniuszki aż pod samą przystań. Zmieni się teren wokół przystani – powstanie tam centralny plac o powierzchni 380 m² i parking o powierzchni 420 m².

Nowa infrastruktura uzupełni już istniejącą, a warto przypomnieć, że nad Bzurą można pograć na boisku do piłki plażowej, wykąpać się pod okiem ratownika, wypożyczyć kajak czy poopalać. Wymianie lub dobudowie ulegną wszystkie instalacje podziemne, a cały obszar ob-



Tak projektanci wyobrażają sobie kawiarnię z tarasem otwartym na rzekę Bzurę

jęty projektem będzie oświetlony i monitorowany. Zieleni kolidującą z projektem zastąpią drzewa ozdobne.

Ponieważ jest to częściowo teren zalewowy, projektanci proponują, by konstrukcję dróg i ścieżek wykonać z betonu – trwałego, odpornego na działanie wody, wahań temperatur i przemarzające podłoże. I tak jak w przypadku budowy amfiteatru oraz widowni z niemal tysiącem miejsc siedzących (na to zadanie miasto zdobyło w październiku 3,5 mln zł dofinansowania), architekci zalecają użycie naturalnych, lekkich materiałów, by dominującym elementem obszaru pozostały ruiny zamku. Reszta obiektów ma się wtapiać w tło, wykorzystywać naturalne ukształtowanie terenu, walory krajobrazowe i przestrzenne.

- Konsekwentnie wdrażamy projekt, który opracowany został na przełomie 2014 i 2015 roku. Od początku mówiliśmy, że ze względu na jego skalę, prace podzielimy na kilka etapów. Pierwszym była plaża z kąpieliskiem, boisko do siatkówki i pomost dla kajaków, a teraz zabierzemy się za tereny pod rekreację, budowę kawiarni z widokiem na rzekę. Dziękuję radnemu wojewódzkiemu Adamowi Orlińskiemu za wsparcie tego projektu. Znow dzięki dobrej współpracy samorządu miejskiego i wo-

jewódzkiego udało nam się zdobyć środki na polepszenie jakości życia w Sochaczewie. Chciałbym też podkreślić, że nie byłoby tych wszystkich sukcesów w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, gdyby nie naprawdę profesjonalne, pełne zaangażowania podejście wszystkich służb miejskich, odpowiedzialnych za przygotowywanie wniosków i projektów. Te prace zaczęliśmy ponad dwa lata temu po to, by być gotowym na moment, gdy pojawią się pieniądze zewnętrzne i jak widać byliśmy gotowi – podkreśla burmistrz Piotr Osiecki.

Przystań z kawiarnią

Drugim elementem projektu i zapewne drugim w kolejności, jeśli chodzi o czas realizacji, jest modernizacja budynku przystani, a dokładnie jego gruntowny remont i nadbudowa o dodatkowe piętro, gdzie ma się mieścić kawiarnia. Na I piętro złoży się m.in. ponad stumetrowa sala konsumpcyjna, siedem-nastometrowy bar, dwie toalety dla klientów, zaplecze ze zmywalnią, pomieszczeniem gospodarczym i socjalnym oraz niemal trzydziestometrowy taras wychodzący w stronę rzeki, zapewniający gościom piękny widok na Bzurę i jej otoczenie. Łącz-

nie ta kondygnacja ma mieć 226,8 m² powierzchni. Pod nią znajdzie się magazyn sezonowy dla kajakarzy mający 151 m² powierzchni. Ponieważ jest to teren okresowo zalewany przez występującą z brzegów Bzurę, drzwi do magazynu wyposażone zostaną w gradzie przeciwpowodkowe. Budynek od strony wejścia głównego będzie miał 4 m wysokości, a od strony rzeki 8,2 metra.

- Biuro projektujące kawiarnię zadbało, by obiekt i jego otoczenie były dostępne dla osób niepełnospraw-

nych, stąd w planach szersze wejścia i korytarze, by mogli z nich korzystać ludzie na wózkach. Podobnie specjalnie wyposażone zostaną toalety – podkreśla burmistrz. Miasto ma już pozwolenie na budowę obiektu.

Muzeum oszczędzi ponad 40% energii

Trzeci element projektu, wychodzący poza teren nad rzeką, to termomodernizacja budynku Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Prace w tym zabytkowym gmachu są prowadzone

systematycznie od lat, a ich kolejny etap to docieplenie poddasza dwudziestopięciocentymetrową warstwą wełny mineralnej i wymiana okien na tej kondygnacji. Drewniane elementy dachu zostaną zabezpieczone preparatami ogniochronnymi i przeciw korozji biologicznej. Na koniec ekipy pomalują wszystkie pomieszczenia na poddaszu i wymienią kratki wywiewne. Audyt energetyczny wykazał, że pozwoli na zmniejszenie zapotrzebowania na energię aż o 43 procent w skali roku.

Wsparcie samorządu Mazowsza

Tak szeroki zakres robót ma kosztować prawie 9,8 mln zł, jednak ponad połowę kosztów pokryje dotacja z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, którym na Mazowszu zawiaduje podległa marszałkowi Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych. Do uruchomienia przetargów wyłaniających wykonawców, miasto musi w Wieloletniej Prognozie Finansowej zabezpieczyć 4,8 mln zł wkładu własnego. Stało się to na sesji 14 listopada.

ZDANIEM MIROSŁAWA ADAMA ORLIŃSKIEGO

Radny sejmiku mazowieckiego, przewodniczący komisji budżetu i finansów:

Wspieramy samorząd miasta w pozyskiwaniu kolejnych dotacji z Regionalnego Programu Operacyjnego. Tylko w tym roku oprócz 5 mln na bulwary nad Bzurą, Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych zdecydowała o wsparciu trzech innych, dużych projektów. Prawie 4,2 mln przyznała na termomodernizację hali sportowej w Chodakowie i dwóch siedzib SCK przy 15 Sierpnia i Chopina, ponad 3,5 mln zł dofinansowania przekaże na budowę amfiteatru i widowni u podnóża zamku. Wspólnie realizujemy też projekt edukacyjny w pięciu sochaczewskich szkołach podstawowych, wart ponad 1,5 mln zł, z którego ratusz finansuje m.in. zakup laptopów, rzutników, drukarek 3D i tablic interaktywnych.

Poza tym w latach 2016-2017 samorząd województwa mazowieckiego zainwestował w sochaczewskie drogi niemal 17 mln złotych. Za 7,7 mln zł wykonaliśmy gruntowną modernizację dwóch rond w Chodakowie i przy wiadukcie PKP, kończymy kosztującą 4,5 mln budowę mostu na Pisi i remont ulicy Chodakowskiej, który pochłonie 3,1 mln zł. Kierowców i pieszych na pewno cieszy nowy chodnik i asfalt na całej długości ulicy Piłsudskiego oraz wymieniona nawierzchnia ulicy 15 Sierpnia na odcinku od granic miasta do skrzyżowania Inżynierskiej, Kościńskiego i Boryszewskiej. Z remontowanych ulic MZDW przekazujemy miastu destrukcyjne do powtórnej wykorzystania. W ostatnich latach było to kilkaset ton materiału. Bardzo dziękuję burmistrzowi Osieckiemu za naprawdę dobrą współpracę. W wielu inwestycjach miasto wspiera nas np. dokumentacją projektową, co znacznie przyspiesza i ułatwia rozpoczęcie prac i zmniejsza koszty pod stronem województwa.



Wielkie pieniądze do budżetu

Radni ustalili stawki podatków lokalnych na 2018 rok, upoważnili burmistrza do działania w sprawie odwiertu geotermalnego, wprowadzili zmiany w tegorocznym budżecie i Wieloletnim Planie Finansowym, na koniec zapoznali się z raportem o stanie miejskiej oświaty. 14 listopada odbyła się sesja sochaczewskiej rady miasta. Zanim radni przeszli do uchwał i głosowań, minutą ciszy uczcili pamięć zmarłego 11 października byłego starosty sochaczewskiego w latach 2002-2006 Józefa Gołębiowskiego.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

• Rada ustaliła stawki podatków lokalnych na 2018 rok. Dobra wiadomość jest taka, że za nieruchomości i użytkowanie środków transportowych zapłacimy tyle samo co w 2017. Co istotne dla przedsiębiorców, opłaty za autobusy, przyczepy, naczepy, ciągniki balastowe, ciężarówki i inne środki transportowe już szósty rok z rzędu pozostaną na tym samym poziomie. Warto też przypomnieć, że pod koniec 2016 roku burmistrz wystąpił do radnych z propozycją, by podatki od nieruchomości na 2017 rok obniżyć średnio o 0,9 proc. Zyskały na tej decyzji m.in. organizacje pozarządowe i przedsiębiorcy. W 2017 roku do 2,98 zł/m² spadł podatek od gruntów niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji, do 22,66 zł/m² zmniejszyła się opłata od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Mniej zapłacili właściciele budynków, w których udziela się świadczeń zdrowotnych oraz organizacje pożytku publicznego. I te niższe stawki zostaną utrzymane także w 2018 roku.

• Rada skorygowała z 1,48 mln do 1,4 mln zł wysokość finansowego wkładu miasta w remont pierwszego odcinka ulicy Trojanowskiej. Gdy jesienią 2016 roku starostwo składało wnioski o dotację z Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej, wstępnie szacowało, że modernizacja drogi pochłonie 5,2 mln zł. Połowę kosztów miało pokryć rządowe wsparcie (2,6 mln), a resztę budżety miasta (1,48 mln) i powiatu (1,1 mln). W sytuacji, gdy Prima podjęła się tego zadania za niższą kwotę, także udział trzech partnerów stał się odpowiednio mniejszy.

• Dokonano zmian w tegorocznym budżecie miasta, do którego radni wprowadzili zwiększoną o 314 tys. subwencję oświatową i 26,6 tys. zł dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska przeznaczonej na usuwanie eternitu z prywatnych domów, garaży i budynków gospodarczych. Dodatkowo 29,5 tys. przeznaczono na wypłatę stypendiów socjalnych dla uczniów, a 67,5 tys. na pokrycie kosztów za pobyt naszych mieszkańców w domach pomocy społecznej. Burmistrz zaproponował tak-



że, by 32 tys. zł przekazać strażnicy pożarnej na zakup quada z przyczepą.

• Oddzielną uchwałą zmieniła została Wieloletnia Prognoza Finansowa. Korekta dotyczyła przede wszystkim sposobu finansowania trzech ogromnych projektów, na które w ostatnim czasie ratusz zdobył ponad 15,3 mln zł dofinansowania. Chodzi o 6,8 mln dotacji na rewitalizację trzech parków i terenów nad Bzurą, 5 mln na bulwary nad Bzurą i budowę kawiarni w dawnej przystani kajakowej oraz o 3,5 mln na budowę, u podnóża zamku, nowego amfiteatru wraz z widownią. Ponadto w WPF pojawiło się nowe zadanie – wykonanie elewacji budynku Urzędu Miejskiego i będzie to już ostat-

ni etap prac związanych z kompleksowym remontem tego przedwojennego gmachu, w tym dostosowywaniem go do potrzeb niepełnosprawnych. Z dwóch do trzech milionów podniesiono przyszłoroczne wydatki miasta na remont ulicy Licealnej i części 15 Sierpnia. Podobnie z 818 tys. do 900 tys. wzrosły planowane nakłady na budowę boiska przy Szkole Podstawowej nr 4.

• Oddzielną uchwałą radni zapalili „zielone światło” dla projektu geotermalnego, który w stu procentach będzie sfinansowany z dotacji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Pod koniec września burmistrz podpisał w Warszawie umowę na wykonanie w Sochaczewie

badawczego odwiertu geotermalnego. Wydobyta spod ziemi słodka woda o temperaturze ok. 40 stopni miałaby ogrzewać mieszkania, a po odzyskaniu ciepła i uzdatnieniu trafiać do wodociągu. Wstępnie koszty tego zadania oszacowano na 10.980.000 zł. Taka też dotacja ma trafić na konto miasta w 2018 roku. Zgoda rady na realizację projektu pod nazwą „Rozpoznanie możliwości wykorzystania zasobów geotermalnych dla celów ciepłowniczych na obszarze miasta poprzez wykonanie otworu geotermalnego Sochaczew GT-1” pozwoli urzędowi jeszcze w tym roku ogłosić przetarg na wykonawstwo robót. Jak czytamy w uzasadnieniu do uchwały, czas ma zasadnicze znaczenie, gdyż terminy są krótkie a projekt technologicznie złożony.

• Powołano pięcioosobowy zespół do wyboru ławników sądowych (A. Wierzbicki i Beata Morawska z UM oraz radni S. Kaczmarek, M. Kosieradzki i S. Majcher). Chodzi o uzupełnienie składu ławników o trzy osoby do orzekania w sądach w Sochaczewie i Płocku. Zespół pod kierownictwem sekretarza miasta Andrzeja Wierzbickiego dokonał oceny zgłoszonych kandydatów i przygotowuje rad-

nym listę rekomendowanych nazwisk.

• Radni zdecydowali o wystawieniu na sprzedaż atrakcyjnie położonej działki budowlanej o powierzchni 561 m², znajdującej się przy ul. Prostej, róg z Żeglarską. Ustalili też zakres prac pielęgnacyjnych i konserwacyjnych na objętym ochroną konserwatora dębie szypułkowym rosnącym przy ul. Grunwaldzkiej. O ich przeprowadzenie zwróciła się do ratusza wspólnota mieszkaniowa.

• Uchwalili miejskie programy Przeciwdziałania Narkomanii, Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Współpracy Miasta z Organizacjami Pozarządowymi na 2018 rok. W tym ostatnim, w wykazie kilkunastu obszarów i zadań, których realizację miasto chętnie zleci stowarzyszeniom, pojawiło się jedno nowe – upowszechnianie turystyki i krajoznawstwa. Jak powiedział z-ca burmistrza Marek Feriński, w 2017 roku na dotacje dla organizacji pozarządowych ratusz wydał 380 tys. zł, a plan na 2018 to ponad 400 tysięcy.

Rada Miasta także za przyjęciem do nas pomnika

14 listopada sochaczewscy radni przyjęli stanowisko „w sprawie poparcia dla premier rządu polskiego, pani Beaty Szydło działań zmierzających do przeniesienia z francuskiej gminy Ploermel pomnika św. Jana Pawła II do Polski oraz deklaracji przyjęcia pomnika na teren miasta Sochaczew”.

Jak mówił przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek, zaproponował radnym przyjęcie stanowiska w bardzo podobnym brzmieniu do tego, jakie dwa tygodnie temu, i jako pierwsza w

Polsce, przyjęła sochaczewska rada powiatu.

- Decyzja radnych powiatu odbiła się szerokim echem nie tylko w krajowych mediach, ale też zagranicznych. Do mnie także dotarły bardzo pozytywne oceny podjętych działań. Sochaczewianie cieszą się, że tak się stało, uważają to głosowanie za bardzo istotne. Teraz rada miasta podobnie wyrazi poparcie dla działań pani premier i gotowość przyjęcia pomnika na teren miasta – mówił Sylwester Kaczmarek.

Głos zabrała także radna PiS Selena Majcher, któ-

ra podkreśliła, że samorządy miasta i powiatu nie starają się odebrać pomnika Jana Pawła II, ale wyrażają jedynie intencję przyjęcia monumentu, gdyby francuska Rada Stanu nie doszła do porozumienia ze społecznością lokalną gminy Ploermel.

- Jak możemy oddzielić pomnik Jana Pawła II od krzyża? Ja sobie tego nie wyobrażam i cieszę się, że przewodniczący naszej rady miasta wyszedł z inicjatywą przyjęcia tego stanowiska. Jeśli Francuzi nie będą potrafili dojść do porozumienia, jestem pewna, że znaj-

dziemy w Sochaczewie godne miejsce dla pomnika wraz z krzyżem – zaznaczyła.

Spośród dwudziestu radnych biorących udział w głosowaniu, dziewiętnastu było „za”, jeden „przeciw”, nikt nie wstrzymał się od głosu.

STANOWISKO RADY MIEJSKIEJ W SOCHACZEWIE z dnia 14 listopada 2017 r. w sprawie poparcia dla premier rządu polskiego, pani Beaty Szydło działań zmierzających do przeniesienia z francuskiej gminy Ploermel pomnika św. Jana Pawła II do

Polski oraz deklaracji przyjęcia pomnika na teren miasta Sochaczew.

Rada Miejska w Sochaczewie w pełni solidaryzuje się z decyzją pani premier Beaty Szydło w sprawie podjęcia starań, by „ocalić od ocenzurowania” pomnik papieża Jana Pawła II we Francji i przenieść go do Polski, gdzie znajdzie swój dom na Ziemi Ojczyściej. Rada Miejska w Sochaczewie w pełni popiera stanowisko Rady Powiatu w Sochaczewie z dnia 30 października 2017 r. w sprawie działań pani Beaty Szydło

zmierzających do przeniesienia pomnika św. Jana Pawła II do Polski. Rada Miejska w Sochaczewie w pełni solidaryzuje się ze stanowiskiem Rady Powiatu w Sochaczewie co do przyjęcia pomnika św. Jana Pawła II na ziemi sochaczewskiej i deklaruje, że miasto Sochaczew wyraża chęć i gotowość na jego przyjęcie. Sochaczew to największa aglomeracja powiatu sochaczewskiego, który w swoich granicach posiada wiele stosownych i godnych lokalizacji dla monumentu naszego wielkiego rodaka. Decyzja francuskiej Rady Stanu

To są projekty dla przyszłych pokoleń

Tuż przed głosowaniem zmian w WPF głos zabrał Edward Stasiak, przewodniczący komisji gospodarki przestrzennej i inwestycji, najbardziej doświadczony z radnych, sprawujący tę funkcję od 20 lat, w tym drugą kadencję z rządu z ramienia Sochaczewskiego Forum Samorządowego.

Jak mówił, z przyjemnością i satysfakcją opiniuje się uchwały, które wprowadzają do budżetu miasta tak poważne środki zewnętrzne i do tego w znacznej mierze środki przeznaczone na inwestycje.

- Projekty, które planujemy zrealizować, wpłyną na życie nasze, ale też przyszłych pokoleń. Pozwolę sobie porównać dwa wskaźniki, jakie mamy w załączniku do uchwały. Pod koniec 2016 planowaliśmy przychody budżetu miasta na 2017 rok w wysokości 142,5 mln zł. Z dzisiejszej uchwały, którą wprowadzamy dofinansowania do budżetu wynika, że w 2017 nasze dochody ogółem zwiększają się o ponad 12 mln zł. Jeśli porównamy to z danymi na 2018 rok, to dochody budżetowe wzrastają o kolejne 20 mln. W sumie, w ciągu dwóch lat dochody miasta rosną o 32 mln zł. To są cyfry dotychczas nienotowane. Chcę szczególnie podkreślić jedno, że osiągnięte dochody nie pochodzą z kieszeni podatników, nie biorą się ze wzrostu podatków, ale są to środki pozyskane z zewnątrz - mówił.

Szef komisji inwestycyjnej dziękował burmistrzowi i jego zastępcom, za ich zaangażowanie w poszukiwanie pieniędzy na kolejne projekty oraz osobom, które

sporządziły na tyle dobre wnioski, że przeszły one wszystkie szczeble oceny i ostatecznie trafiły na listy rankingowe. Edward Stasiak dziękował też samorządowcom z powiatu, z sejmiku województwa (radnemu Adamowi Orlińskiemu) i posłowi ziemi sochaczewskiej Maciejowi Małeckiemu.

Na koniec Edward Stasiak odniósł się do planu wyemitowania papierów wartościowych pozwalających miastu sfinansować wkład własny niezbędny do przyjęcia pieniędzy na renowację trzech parków, stadionu przy ul. Warszawskiej, budowę amfiteatru wraz z widownią, bulwarów nad Bzurą, kawiarni w miejscu przystani kajakowej.

- Rzadko korzystamy z tego narzędzia, a gdy to robimy, na forach internetowych samorząd spotyka się z krytyką, z zarzutami, że zaciągnięte zobowiązania będą spłacać inni. Chcę powiedzieć, że wiele miast i to w znacznie większym stopniu korzysta z emisji obligacji ponieważ one są korzystniejsze od kredytów. Grzechem byłoby, gdybyśmy nie korzystali z dodatkowych środków, jakie dostajemy w formie bezzwrotnej dotacji. Do każdego projektu musimy dołożyć środki własne, ale jeśli dostajemy 1000 zł, a musimy wyłożyć 200 zł, to grzechem by było, gdybyśmy z takich okazji nie korzystali. Myślę, że ze strony całej rady miasta pan burmistrz będzie miał pełne wsparcie dla tego typu działań, gdyby w przyszłości trzeba było myśleć o kolejnych emisjach - deklarował szef komisji inwestycyjnej. (daw)

Nowoczesny park z fontanną

Po trwających przez całe lato pracach w chodakowskim parku rozpoczęła się procedura odbioru technicznego obiektu. Pracownicy urzędu kontrolują jakość prac i zgłaszają uwagi. Kiedy wykonawca, firma „Zielbud”, uwzględni je wszystkie i poprawi ewentualne niedociągnięcia, inwestycja zostanie oficjalnie oddana mieszkańcom miasta.

Sebastian Stępień
sebastian.stepien@sochaczew.pl

Prace w chodakowskim parku pochłonęły blisko 2 mln zł. Za te pieniądze wymieniona została nawierzchnia wszystkich alejek, które obecnie wykonane są z mieszaniny kruszywa mineralnych utwardzonych żywicą. Nawierzchnia ta jest odporna na uszkodzenia i zmywanie, a jednocześnie przepuszcza wodę. Tym sposobem utwardzonych zostało niema 1200 m² ścieżek. Jednak 80 procent powierzchni parku nadal pozostało zielone.

Fontanna, lampy i ławki

Nowa chodakowska fontanna przypomina tę z placu Kościuszki. Jest wyposażona w sześć gejerów strzelających wodą na wysokość od dwóch do nawet pięciu metrów. Duże wrażenie robi podświetlenie LED. W powstałej instalacji można regulować wysokość strumienia wody, tworzyć sekwencje z dobraną zmianą barw światła. Fontanna zajmuje ok. 28 m², a utwardzony wokół niej plac 63 m².

Nie do poznania zmieniła się sama ulica Hotelowa. Zniknęło utwardzenie asfaltem i trylinką, a w ich miejsce pojawiła się



Fontanna, jak na razie, została uruchomiona na krótko. Chodziło o jej przetestowanie

elegancka grafitowa kostka brukowa. Wzdłuż drogi udało się wygospodarować sześć miejsc postojowych.

Przebudowana została również sieć oświetlenia. W parku pojawiło się 28 nowoczesnych, energooszczędnych opraw LED-owych. Wymienione zostały też latarnie przy Hotelowej, gdzie pojawiło się osiem nowych opraw.

Z parku zniknęło 27 starych i pojawiło się 30 jednolitych, stalowych ławek trwale związanych z gruntem. Mają one prostą, elegancką formę. Stare pojemniki na śmieci zastąpił zestaw dwunastu jednakowych koszy stalowych z wyjmowanymi

wkładami i daszkami zabezpieczającymi przed opadami deszczu. Rowerzystów ucieszy pojawienie się pięciu stalowych stojaków rowerowych z gumową osłoną zabezpieczającą przed porysowaniem roweru.

To dopiero początek

- Konsekwentnie zmieniamy jakość przestrzeni publicznej w mieście. Zaczęliśmy jeszcze w poprzedniej kadencji od placu Obrońców Sochaczewa. W tym roku zmiany nastąpiły w centrum Chodakowa. W przyszłym bierzemy się za parki w centrum miasta na skrzyżowaniu Traugut-

ta i Warszawskiej oraz park przy szkole muzycznej. Na wszystkie te inwestycje pozyskaliśmy pieniądze rządowe. Można powiedzieć, że tym remontem rozpoczęliśmy generalny remont przestrzeni publicznej w naszym mieście. Już dziś cieszyć się na to, co zobaczymy, gdy te inwestycje się zakończą, ale proszę też mieszkańców o cierpliwość. W latach 2018-2019 Sochaczew zmieni się w wielki plac budowy. Boom inwestycyjny, który trwa w naszym mieście już od dwóch lat, osiągnie swój szczyt - zapowiada burmistrz Piotr Osiecki.

św. Jana Pawła II

o usunięciu krzyża z pomnika Jana Pawła II w gminie Ploermel i jej stwierdzenia, że jest on „ostentacyjnym symbolem religijnym”, który „łamie zasadę świeckości państwa” oburzyła radnych. Wiemy przecież jak wielką wagę Jan Paweł II przywiązywał do stosunków z ludźmi innej wiary a także z niewierzącymi, nie tylko w ramach chrześcijaństwa. Do dziś jest on autorytetem dla chrześcijan, ludzi innych wyznań a także niewierzących. Dlatego, też stajemy w obronie pamięci naszego rodaka papieża Jana Pawła II, który jest symbolem jedno-

czony, chrześcijańskiej Europy. Zdecydowanie nie godzimy się na niszczenie symboli i wartości chrześcijańskich w przestrzeni publicznej i prywatnej. Spuścizna kulturowa i duchowa św. Jana Pawła II wymaga od nas wszystkich, by w razie potrzeby stanąć w jej obronie. Jest to nie tylko nasza dobra wola, ale także nasz patriotyczny obowiązek. Jednocześnie wyrażamy wdzięczność i szacunek wobec mieszkańców i władz gminy Ploermel za odważną postawę w obronie Krzyża i pomnika św. Jana Pawła II.

daw

Boisko przy SP1 i SP3 odebrane technicznie

Zakończyły się prace budowlane boiska wielofunkcyjnego przy szkołach podstawowych nr 1 i 3. W poniedziałek 13 listopada miał miejsce oficjalny odbiór techniczny i przekazanie obiektu w zarządzenie dyrektorom szkół.

Dwa place do gry w koszykówkę i boisko do piłki ręcznej. Wokół nich przebiega trzytorowa bieżnia o nawierzchni poliuretanowej. Zainstalowano też sześć ławek i cztery kosze na śmieci. Z obiektu bę-



dzie można korzystać także po zmroku, bowiem jest on oświetlony ośmioma lampami, znajdującymi się na czterech słupach.

Oficjalnego odbioru technicznego nowego, szkolnego obiektu sportowego dokonała naczelnik Wydziału Inwestycji i Modernizacji, Urszula Cielniak.

Z ramienia urzędu miejskiego przekazała go w zarządzenie dyrektorom szkół - Małgorzacie Gorgis (Szkoła Podstawowa nr 1) i Krzysztofowi Werlatemu (Szkoła Podstawowa nr 3). Przy odbiorze obecni byli również przedstawiciele firmy ZIEL-BUD z Warszawy, wykonawcy inwestycji.

Koszt przedsięwzięcia wyniósł ponad milion zł. Był to jeden ze zwycięskich projektów Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego 2017, dofinansowany dodatkowo ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki, kwotą ponad 360 tys. zł. (mf)



Gabaryty po nowemu

Przypominamy, że na terenie miasta obowiązują nowe zasady odbioru odpadów wielkogabarytowych. Nadal wiele osób nie wie, że Sochaczew podzielony został na cztery strefy.

W poprzednich latach ratusz organizował cykliczne zbiórki wielkich gabarytów jednego dnia dla całego miasta. Obecnie, wraz ze zmianą operatora, mapa Sochaczewa podzielona została na cztery strefy. W każdej z nich, wyznaczonego wcześniej dnia, prowadzone są niezależne odbiory. Ich daty znaleźć można w zakładce „Śmieci po nowemu” klikając na Harmonogram Odbioru Śmieci. Jednocześnie, we własnym zakresie, gabaryty dostarczać można do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Sochaczewie, który mieści się przy ul. Chemicznej 8. PSZOK czynny jest od 9:00 do 17:00 od wtorku do piątku oraz od 9:00 do 17:00 w soboty, z wyłączeniem dni świątecznych. Wszystkie odpady odbierane są w punkcie nieodpłatnie. Należy mieć ze sobą aktualny dowód opłaty za śmieci (mieszkańcy domów jednorodzinnych) lub dowód osobisty (mieszkańcy spółdzielni i wspólnot). Dokładne zasady ich przyjmowania znaleźć można również w zakładce „Śmieci po nowemu” wybierając „Regulamin punktu selektywnej zbiórki”.

Wszelkich informacji na temat gospodarki śmieciami, terminów, harmonogramów udziela Referat Gospodarki Odpadami Komunalnymi Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, pok. 43, tel. 46 862-22-35 wew. 410, 411, 412. (ap)

Wojewódzkie remonty prawie na finiszu

Do finału zmierzają dwie ważne inwestycje prowadzone na terenie Sochaczewa. Jak poinformował nas Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich, do 30 listopada mają być zakończone prace na ul. Chodakowskiej i budowa mostu na Pisi.

Agnieszka Poryszewska
agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Od kwietnia mieszkańcy Sochaczewa i okolic przejeżdżający przez Boryszew korzystają z tymczasowej przeprawy. Poprzedni most (powstały w 1926 roku, a rozbudowany w 1947) nie nadawał się już do użytku. W jego miejsce powstaje nowoczesny most łukowy o najwyższej skali obciążenia i nośności. Całkowita wartość inwestycji, obejmującej również kosztowną rozbórkę poprzedniego obiektu, przekroczy 5 mln zł.

W ciągu ulicy 15 Sierpnia powstała jednoprzęsłowa konstrukcja łukowa, wsparta na palach. Nowy most, mierzący ponad 52 metry, jest szerszy od poprzednika, dzięki czemu korzystający z drogi zyskują wy-

godniejsze chodniki i przejazd rowerowy. Będzie miał on nośność aż do 50 ton, co jest szczególnie ważne z uwagi, że w tym rejonie mieści się dużo firm i obiektów przemysłowych, a co za tym idzie ruch samochodów ciężarowych jest tam wzmożony.

Monika Burdon, rzeczniczka prasowa MZDW zapewnia, że prace na moście na rzece Pisi przebiegają zgodnie z harmonogramem. Postępy widać gołym okiem.

– Na wschodniej stronie jezdni ułożona została już warstwa wiążąca asfaltu. Na stronie zachodniej obecnie trwają prace brukarskie. Ruch pojazdów przełożono już z przeprawy tymczasowej na nowy obiekt. Jedyną przeszkodą dotyczącą zakończenia inwestycji może stanowić załamanie pogody.



Ruch został już skierowany na nową konstrukcję. Most zastępczy przestał być potrzebny

Jeżeli aura pozwoli, termin zakończenia robót zostanie zachowany – mówi rzeczniczka MZDW.

Równie sprawnie przebiegają prace na ul. Chodakowskiej. Po remoncie arteria ma mieć jezdnię siedmiometrowej szerokości. Dla wygody kierowców rozszerzy się ona na ostatnim odcinku, przy rondzie Jana Pawła II. Zamówiony i opłacony przez miasto projekt remontu Chodakowskiej zakłada wymianę jezdni wraz z podbudową, przebudowę skrzyżowań

z ulicami Pocztową i Włókienniczą, budowę trzech zatok autobusowych i chodników po obu stronach drogi, ułożenie dwumetrowej ścieżki rowerowej (utwardzonej kostką brukową). Miasto opłaciło również modernizację oświetlenia. Ekipy pracujące w Chodakowie miały ułatwione zadanie, ponieważ w drodze jest ułożona nowa kanalizacja sanitarna, dobudować trzeba było tylko kanalizację deszczową wraz z odgałęzieniami.

– Remont ulicy Chodakowskiej jest już na ostatnim etapie – mówi Monika Burdon. – Zakończone zostały wszystkie prace przy przebudowie infrastruktury podziemnej. Drogowcy ułożyli również warstwę wiążącą asfaltu. Do wykonania pozostały jeszcze prace związane z nasadzeniem zieleni, montażem barier przy znajdujących się tam budynkach szkoły, regulacją włazów i studzienek i prace porządkowe.

Kolejne miliony ZWiK zakopie pod ziemią

W przyszłym roku sochaczewski ZWiK chce zainwestować 2 mln złotych w nowe odcinki wodociągów, budowę kanalizacji sanitarnej, zakup sprzętu oraz urządzeń poprawiających pracę oczyszczalni czy potrzebnych do prowadzenia prac ziemnych. Spółka opracowała i przedstawiła radnym miasta do zatwierdzenia Wieloletni Plan Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociagowych i Kanalizacyjnych do roku 2020.

Jak wynika z tego dokumentu, duża część robót planowanych na 2018 rok jest ściśle związana z drogowymi zamierzeniami miasta i powiatu, ponieważ do przyszłorocznej edycji rządowego „Programu

rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016–2019” samorządy złożyły trzy wnioski o dotacje na przebudowę całej ul. Licealnej i części 15 Sierpnia (miasto), remont Towarowej, Sienkiewicza i Księcia Janusza oraz drugi etap Trojanowskiej (powiat).

– Dlatego w naszych planach umieściliśmy przebudowę ponad 300 metrów wodociągu w Licealnej, 140 metrów w ulicy 15 Sierpnia oraz budowę 340 metrów sieci sanitarnej w Towarowej. Podobnie było w minionym roku, gdy padły pierwsze deklaracje Adama Orlińskiego, szefa komisji budżetu i finansów w sejmiku, że w 2018 samorząd województwa manowieckiego przymierzy się do remontu ulicy Chopina. Wy-

przedzając Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich, który chce w tej drodze wymienić chodniki, jezdnię i wyznaczyć ścieżkę rowerową, w tym roku na własny koszt wymieniliśmy w ulicy Chopina 1700 metrów wodociągu – mówi prezes ZWiK Stanisław Grażka.

W 2018 roku w kanalizację sanitarną ZWiK ma zamiar zainwestować ponad 900 tys. złotych, a największym zadaniem będzie budowa sieci w rejonie stacji PKP – w ul. Załamej, Ks. Janusza i Towarowej. Kilka tygodni temu ZWiK otrzymał zgodę Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska na rozszerzenie projektu kanalizacyjnego, który pierwotnie miał dotyczyć tylko ulic Kraszewskiego, Lechickiej, Langiewicza

i Kochanowskiego, ale dzięki oszczędnościom obejmie także rejon dworca kolejowego. W Załamej, Towarowej i Księcia Janusza ZWiK zbuduje 531 metrów sanitarki. To zadanie o wartości 520 tys. zł, przy czym unijna dotacja pokryje około 70 procent kosztów. Ponadto spółka chce na drugim odcinku Towarowej ułożyć 340 m rur oraz dobudować prawie sto metrów sieci w al. 600-lecia.

ZWiK opiekuje się 144 km sieci wodociągowej, a średnio w ciągu doby dostarcza do naszych domów i zakładów pracy na terenie miasta 4100 m³ uzdatnionej wody. W przyszłym roku zakład planuje wykonać m.in. przebudowę 320 metrów sieci wodociągowej z przyłączami w ulicy Licealnej

oraz 140 m przyłączy w prasie drogowym ulicy 15 Sierpnia, budowę nowej sieci w ulicy Wodociągowej wraz z przejściem pod rzeką (tym samym zlikwidowany zostanie wodociąg powieszony pod mostem nad Bzurą przy ulicy Mostowej). W trakcie realizacji prac związanych z budową kanalizacji w ulicy Załamej i Towarowej zostanie również wymieniony wodociąg. ZWiK chce też zakupić dmuchawę na oczyszczalni ścieków, małą koparkę do wykonywania wykopów pod rury wodociągowe i sanitarne oraz zamontować agregat prądotwórczy w tłoczni ścieków przy Gawłowskiej. Na to ostatnie zadanie ZWiK pozyskał unijne dofinansowanie.

Daniel Wachowski

Piotr Osiecki: każdy problem mieszkańca jest dla nas ważny

Zakończył się tegoroczny cykl spotkań burmistrza z mieszkańcami. Piotr Osiecki odpowiedział na ponad 150 pytań. W spotkaniach wzięło udział blisko 300 osób. Najwięcej zgłaszanych spraw dotyczyło dróg w mieście.

Robert Małolepszy

robert.malolepszy@sochaczew.pl

Spotkania z burmistrzem to już tradycja. Tradycyjne są też miejsca, gdzie Piotr Osiecki rozmawia z sochaczewianami. Dlatego cykl zawsze kończy się w zakładzie fryzjerskim „U Reni” przy ulicy Szajnowicza na Maleśinie. To był jeden z lokali, w którym Piotr Osiecki spotkał się z mieszkańcami, gdy był jeszcze kandydatem na burmistrza.

- Od pierwszego dnia mojego urzędowania staram się słuchać tego, czego chcą od nas mieszkańcy – mówi burmistrz. – Co roku robimy bardzo poważną analizę tych spotkań. Każda uwaga jest zapisywana przez moich zastępców, którzy towarzyszą mi podczas spotkań, a potem staramy się wspólnie znaleźć sposób na rozwiązanie zgłaszanych problemów – dodaje Piotr Osiecki. – Wielką rolę odgrywają też radni, bo to dzięki ich decyzjom możemy realizować nasze plany, za co im dziękuję.

Duża frekwencja w Chodakowie i na Trojanowie

Spotkania rozpoczęły się na Boryszewie. Trzeciego listopada burmistrz wysłuchał mieszkańców tej dzielnicy, którzy zjawili się w SCK przy ul. 15 Sierpnia. Kolejne daty to 6 listopada - ul. Żwirki i Wigury, 8.11 - ul. Zamkowa, 9.11 - al. 600-lecia, 13.11 - ul. Chopina, 14.11 - ul. Lazurowa, 17.11 ul. 1 Maja (kramnice) i wreszcie 20 listopada wspomniana już na wstępie ul. Szajnowicza i zakład fryzjerski u Reni (spotkanie zakończyło się po zamknięciu tego wydania gazety). Największa frekwencja była w trzech punktach – w Chodakowie, na Trojanowie oraz na ul. Zamkowej. W każdym od 40 do 60 osób. We wszystkich spotkaniach braли również udział radni miejscy.

Poruszano różne tematy: bezpieczeństwo, komunikacja miejska, karta miesz-



W każdym spotkaniu, poza burmistrzem Osieckim, wzięli też udział jego zastępcy Marek Fergiński oraz Dariusz Dobrowolski

kańca, śmieci, czystość w mieście, ale głównym tematem spotkań, jak co roku, były ulice. Nazwa programu „Drogi zamiast błota” była odnawiana przez wszystkie przypadki.

- Realizujemy go już od siedmiu lat. Efekty są widoczne. Gdy program ruszał ponad 60% dróg w mieście nie miało żadnego utwardzenia. Najpierw staraliśmy się więc utwardzić tłuczniem, tak by ludzie w ogóle mogli dojechać do domów, potem rozpoczęliśmy asfaltowanie. Od tego momentu emocje wokół programu rosną, co jest oczywiste. Gdy ktoś widzi, że u sąsiada asfalt już jest, a u niego wciąż nie, ma prawo się denerwować. Co roku sytuacja się powtarza. Na spotkaniach zazwyczaj przychodzą ci, którzy jeszcze asfaltu nie mają. Wszystkich zapewniam – dojedziemy z programem wszędzie. Kiedy? – nie chcę nikomu niczego obiecywać, ale mam nadzieję, że widać postępy, więc jestem wiarygodny, gdy mówię, że problem dróg niebawem przestanie w Sochaczewie być widoczny. Na początku mieliśmy w tej kwestii zapalenie płuc, potem zapalenie oskrzeli, teraz mamy lekkie przeziębienie

- mówił burmistrz Osiecki na większości spotkań, bo wszędzie mieszkańcy domagali się odpowiedzi, kiedy konkretnie ich droga zostanie zrobiona.

- Co roku asfaltujemy minimum 20 ulic i tak będzie aż do zrealizowania programu – deklorował Piotr Osiecki.

Co ciekawe, wylanie asfaltu nie zawsze kończy problem. Mieszkańcy szybko zaczynają domagać się progów zwalniających czy chodników.

Sporna „strefa zamieszkania”

- Co do progów zwalniających i generalnie bezpieczeństwa – oczywiście staramy się reagować, ale to musi trwać. Procedura zamontowania na ulicy „leżącego policjanta” wymaga wielu uzgodnień. Zresztą wiele razy jest tak, że część mieszkańców chce jednego, część dokładnie czegoś odwrotnego. Jak było choćby ze słynną „strefą zamieszkania”, którą wprowadziliśmy na uliczkach odchodzących na prawo od Gawłowskiej. W efekcie można na nich jeździć z prędkością nie przekraczającą 20 km na godzinę i to się mieszkańcom podoba. Ale efektem ustanowienia strefy jest też całkowity zakaz postoju, co powoduje, że

wszyscy muszą wprowadzać samochody na swoje posesje, muszą to też czynić goście i to już budzi ogromne emocje. Część mieszkańców chce więc skasowania strefy, część chce jej pozostawienia. Podczas spotkania na ulicy Zamkowej zadeklarowałem, że zrobimy tak, jak będzie życzyć sobie większość. Ale najpierw mieszkańcy muszą się zorganizować i przeprowadzić jakiś rodzaj wewnętrznego referendum. Tak było z jedną ze wspólnot mieszkaniowych, gdzie jedni chcieli ławki przed blokiem, inni byli im przeciwni. Ławkę stawialiśmy, zabieraliśmy – w końcu stanęła, bo tak chciała większość – opowiada burmistrz.

Nowe inwestycje drogowe pod lupą

Emocje budziły też nowe, duże inwestycje drogowe – choćby na Trojanowskiej czy Chodakowskiej. Na obu ulicach zniknęły miejsca do parkowania. Na Trojanowskiej pojawiły się słupki przy bloku i sklepie PSS na skrzyżowaniu z al. 600-lecia. Na Chodakowskiej nie można parkować pod częścią sklepów, pojawił się za to pas zieleni.

- Ja rozumiem mieszkańców, że się denerwują, bo prze-

cież przez lata mogli parkować zarówno na Trojanowskiej, jak i Chodakowskiej. Proszę jednak pamiętać, że ta pierwsza ma status drogi powiatowej, druga - wojewódzkiej. Wprawdzie to miasto finansowało projekt budowy na Chodakowskiej, a przy Trojanowskiej jest wręcz współinwestorem, ale to nie my ustalamy przepisy. A te są bezwzględne. To, co było kiedyś dopuszczalne, dziś już nie jest. Jeśli chcemy, by nasze projekty zostały zatwierdzone i by budowa mogła ruszyć, musimy je dostosowywać do nowych wymogów. Tak było z miejscami parkingowymi na Chodakowskiej i Trojanowskiej – cierpliwie wyjaśniał burmistrz podczas spotkań w Trojanowie i Chodakowie.

- Bardzo się cieszę z tych spotkań. Dziękuję wszystkim za przybycie. W etat burmistrza wpisane jest przede wszystkim wsluchiwanie się w problemy mieszkańców. Czasem te problemy są wręcz wykrzykiwane. Ale najważniejsze, że potem wspólnie staramy się je rozwiązywać. Zapraszam za rok – kończy Piotr Osiecki.

My zapraszamy zaś na stronę www.sochaczew.pl, gdzie dość szczegółowo zostały opisane wszystkie spotkania.

Najładniejsze prace trafią do miejskiego kalendarza

Sochaczewski ratusz zaprasza dzieci do udziału w konkursie plastycznym pokazującym, jak piękne jest nasze miasto o każdej porze roku. Najładniejsze rysunki trafią do kalendarza!

Do końca listopada czekamy na rysunki o tematyce „Sochaczew. Cztery pory roku”. Przelejcie na papier, w dowolnej technice, najpiękniejsze zakątki naszego miasta pokazane w różnych odsłonach – np. gdy w rabatach na placu Kościuszki zakwitają bratki, wycieczymy na plażę nad Bzurą, zbieramy jesienne liście w parku, ślizgamy się na sztucznym lodowisku. Spośród wszystkich dostarczonych prac komisja powołana przez organizatora (Wydział Kultury, Turystyki i Promocji Miasta) wybierze dwanaście, jej zdaniem najlepszych, które potem zostaną wydrukowane w kalendarzu i jednym z najbliższych wydań „Ziemi Sochaczewskiej”. Ponadto podczas „Spotkania z Mikołajem” na placu Kościuszki autorzy zwycięskich rysunków odbiorą specjalne nagrody.

Na prace czekamy do 30 listopada, do godz. 16.00. Można je dostarczać do redakcji „Ziemi Sochaczewskiej” mieszczącej się w kramnicach przy ul. 1 Maja 21, pokój nr 312. Pamiętajcie, by każdy rysunek opisać na odwrocie swoim imieniem, nazwiskiem, podać ile lat ma autor oraz numer telefonu do rodzica.

Zawsze aktualne informacje



Ptasia grypa na Mazowszu

W ostatnich dniach Główny Lekarz Weterynarii przypomniał, że nadal istnieje zagrożenie wystąpienia ognisk wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI). Do osób mających kontakt z drobiem lub dzikim ptactwem zwrócił się z apelem o zachowanie szczególnej ostrożności, bo śmiertelność drobiu może sięgać stu procent, a to dla hodowców prawdziwa katastrofa.

Ptasia grypa to ostra choroba zakaźna występująca powszechnie u ptaków, na szczęście znacznie mniej groźna dla ludzi. Człowiek może jej uniknąć stosując podstawowe środki ostrożności. Wirus HPAI ginie dopiero w temperaturze 70°C. W zbiornikach wodnych, często zakażonych przez ptactwo wodne, wirus zachowuje zakaźność przez 4 dni w 22°C i ponad 30 dni w 0°C. Choroba atakuje głównie drób oraz dzikie ptaki wodne - łabędzie, kaczki, gęsi.

Niestety Mazowsze nie jest wolne od ptasiej grypy. Przypadki jej występowania stwierdzono m.in. w okoli-

cach Nowego Dworu Mazowieckiego i Żyrardowa, dlatego Powiatowy Lekarz Weterynarii w Sochaczewie przypomina o podstawowych zasadach bezpieczeństwa. Po pierwsze nie wolno karmić drobiu na zewnątrz budynków inwentarskich i wykorzystywać do pojenia drobiu wody ze zbiorników, do których dostęp mogą mieć dzikie ptaki. Należy zabezpieczyć budynki, w których przetrzymywane są ptaki oraz pasza dla nich, przed dostępem dzikich zwierząt, w pomieszczeniach gdzie przebywa ptactwo trzeba stosować odzież ochronną a po każdym kontakcie z drobiem lub dzikim ptactwem umyć ręce mydłem. Drób powinien przebywać w przeznaczonych dla niego pomieszczeniach, a nie na zewnątrz. Zalecenia te dotyczą nie tylko właścicieli ferm, ale także osób posiadających jedynie kilka sztuk drobiu.

Powiatowy Lekarz Weterynarii prosi, by niezwłocznie zgłaszać mu każdy przypadek podejrzenia wystąpienia choroby zakaźnej drobiu. (daw)

Utrudnienia w naszym Wydziale Komunikacji

13 listopada w Wydziale Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w Sochaczewie został wdrożony nowy system rejestracji pojazdów, a to w związku z uruchomieniem w całej Polsce systemu ewidencji pojazdów CEPIK 2.0.

Niestety, sochaczewski wydział, podobnie jak wydziały komunikacji na terenie całego niemal kraju, boryka się z trudnościami wynikającymi z niedostatecznego funkcjonowania systemu. Każdego dnia podejmowane są próby załatwiania różnych spraw z zakresu rejestracji pojazdów, lecz często kończą się niepowodzeniem. Podobnie czas obsługi jest znacznie wydłużony. Wszelkie nieprawidłowości są na bieżąco monitorowane i niezwłocznie przekazywane przez pracowników wy-



działu do centrum wsparcia Help Desk.

W związku z występującymi problemami, których usunięcie wykracza poza kompetencje powiatu, prosimy Państwa o ewentualne odłożenie w czasie wizyty w wydziale, jeśli dotyczy ona spraw związanych z rejestracją lub wyrejestrowaniem pojazdu, odbiorem lub wymianą dokumentów, zgłoszeniem zmian dokonanych w pojeździe. Prosimy mieszkańców powiatu o wyrozumiałość i cierpliwość.

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie

Sochaczew coraz bezpieczniejszy

Za nami kolejna debata o bezpieczeństwie na terenie Sochaczewa i okolicznych gmin. W starostwie powiatowym spotkali się przedstawiciele policji, samorządu, sądu, prokuratury, straży pożarnej, służby leśnej, sochaczewskich szkół.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Podczas debaty, która odbyła się w starostwie 16 listopada, wiele uwagi poświęcono postulatami przekazywanym burmistrzowi Piotrowi Osieckiemu podczas tegorocznych spotkań z mieszkańcami. Komendantowi policji Michałowi Safjańskiemu przekazał je zastępca burmistrza Dariusz Dobrowolski. Wspominał on m.in. o tym, że, mimo zamontowania na życzenie mieszkańców kolejnych prawie 40 progów zwalniających, sochaczewianie nadal uskarżają się na łamanie przepisów drogowych.

- Zauważyliśmy wręcz prawidłowość, że tam, gdzie wyremontujemy nawierzchnię, zaczyna się problem z przekraczaniem prędkości przez kierowców - mówił wiceburmistrz. - W tej sytuacji pozostaje nam tylko apelować do policjantów o wzmożone patrole, a także do mieszkańców, którzy powinni nanosić niebezpieczne punkty na Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa.

Z tej internetowej usługi, dostępnej na stronie: mapy.geoportal.gov.pl, korzysta coraz więcej osób. Na terenie powiatu sochaczewskiego, tylko w tym roku, zgłoszeń było prawie 900. Każde z nich zostało sprawdzane przez funkcjonariuszy i udało się potwierdzić 43 proc. z nich.

Zastępca burmistrza zwrócił ponadto uwagę, że w rejonie osiedli komunalnych dochodzi do łamania przepisów i zakłócania porządku. Grupki mieszkańców ustawiają się w taki sposób, że to co robią nie jest objęte zasięgiem kamer monitoringu.

Goście debaty zwrócili uwagę na problem śmieci wyrzucanych w miejscach



Spotkanie w starostwie cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców

publicznych. Worki z odpadkami, a także resztki pozostałe po remontach, trafiają do rowów, lasów, czasem są porzucane też w centrum Sochaczewa. Komendant Safjański zapewnił, że funkcjonariusze starają się na bieżąco reagować na zgłoszenia. Z kolei Dariusz Dobrowolski wyjaśnił, że obowiązujący system gospodarki odpadami posiada luki. Część osób unika formalnych zgłoszeń, a co za tym idzie wnoszenia opłat, czasami śmieci porzucane są też przez zwykłe lenistwo - np. gdy tych wielkogabarytowych nie chce się odwozić do PSZOK w Chodakowie.

W pracy funkcjonariuszy częste są przypadki zatrzymania młodych ludzi, którzy mają przy sobie substancje psychoaktywne. Są to zarówno tzw. miękkie narkotyki, jak i substancje takie jak mefedron czy amfetamina, a także dopalacze. Obecna na spotkaniu Anna Ulicka, radna powiatowa a także pedagog, zwróciła się z prośbą o przeprowadzenie szkoleń dla nauczycieli, poświęconych używkom. Jak przyznała, na rynku pojawiają się coraz to

nowe substancje i dla osób pracujących z młodymi ludźmi niezbędne jest ciągle doszkalać się.

Starosta Jolanta Gonta zwróciła natomiast uwagę na przestępstwa wyłudzenia pieniędzy metodą „na wnuczka”. Jak powiedziała, często policji nie udaje się wykryć sprawców, a jedynie osoby, które zostały zatrudnione przez przestępców do obioru gotówki. Przedstawiciele KPP przyznają, że przez ostatnie lata powstały całe zorganizowane grupy wyspecjalizowane w tym typie przestępstw. Wykorzystują one zaawansowane technologie, uniemożliwiające zlokalizowanie telefonu sprawcy, ale także znacznie udoskonaliły techniki manipulacji rozmówcą.

- Innym problemem jest to, że przestępcy wybierają osoby starsze, posiadające telefon stacjonarny. Stosują prosty trick - proszą o odłożenie słuchawki i oddzwonienie na numer 997, gdzie dyspozytor policji potwierdzi, że np. wnuczek został zatrzymany podczas policyjnej kontroli. Warto wiedzieć, że jeżeli przestępca sam nie odłoży

słuchawki, niezależnie od tego, jaki numer wybierze, połączymy się z poprzednio wybranym - mówił Michał Safjański. - Poza tym, nawet jeżeli zatrzymamy sprawcę, osoby starsze, będąc w ogromnym stresie, nie zawsze są w stanie potwierdzić, czy to właśnie ta osoba odbierała od nich pieniądze.

Straty związane z tymi przestępstwami w rekordowym roku 2016 wyniosły w naszym powiecie 55 tys. zł. W tym względzie widać jednak znaczącą poprawę, bo przez pierwsze dziesięć miesięcy tego roku wyłudzenia opiewają jedynie na 13,7 tys. zł. Wpisuje się to w tendencję ogólnego wzrostu liczby wykrywanych przestępstw. Wynosi ona około 47 proc. (43 proc. w 2016 r.). Sukcesywnie spada również liczba wypadków drogowych oraz przypadków przemocy w rodzinie. Jeszcze w 2014 roku wszczęto 181 procedur tzw. „Niebieskiej Karty”, a do października 2017 roku było ich tylko 78. Zatrzymano też 44 osoby stosujące przemoc (70 osób w 2014 r.).

Były radny powiatowy znów przed sądem

W środę 8 listopada w charakterze oskarżonego stanął przed sądem były radny powiatowy, członek zarządu powiatu poprzedniej kadencji, Przemysław G. Jest oskarżony o stosowanie groźby bezprawnej w celu wpływania na decyzje.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Przypomnijmy, że w połowie 2016 roku sochaczewski sąd, na podstawie zarzutów o łapownictwo bierno i nadużycie władzy, wydał wyrok skazujący Przemysława G. i nałożył na niego karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na rok, grzywnę w wysokości 10.000 zł oraz zakaz pełnienia przez trzy lata funkcji w administracji samorządowej i publicznej. Jednocześnie oczyścił go z zarzutu stosowania groźby bezprawnej w celu wpływania na decyzje. Od tego rozstrzygnięcia oskarżony, jak również prokuratura, odwołali się do Sądu Okręgowego w Płocku.

Sąd apelacyjny, wyrokiem z 31 stycznia, podtrzymał orzeczenie wydane przez sąd w Sochaczewie co do pierwszych dwóch zarzutów, a ponadto uchylił postanowienie pierwszej instancji odnośnie do oczyszczenia Przemysława G. z zarzutu trzeciego i skierował ten wątek do ponownego rozpatrzenia w Sochaczewie.

Proces z tym związany rozpoczął się 8 listopada. Oskarżenie przedstawia tezę, jakoby Przemysław G. wymusił na dyrektorze Szpitala Powiatowego w Sochaczewie zatrudnienie jednej ze swoich współpracownic. Miała ona zeznawać na środowym posiedzeniu, ale mieszka obecnie za granicą i nie udało się skutecznie dostarczyć jej wezwania do stawienia. W tej sytuacji sąd postanowił przesłuchać oskarżycieli posiłkowych, Piotra Szenka i Wiesławę Załuską.

Na początek jednak wyjaśnienia złożył sam oskarżony. Nie przyznał się do zarzucanego mu czynu.

Przesłuchani na tym posiedzeniu świadkowie kolejni



Przemysław G. znów musiał zasiąść na ławie oskarżonych

już raz stwierdzili, że Przemysław G. polecił dyrektorowi Piotrowi Szenkowi zatrudnienie w szpitalu swojej współpracownicy. Ten przekazał polecenie odpowiedzialnej za sprawy administracyjne Wiesławie Załuskiej, która, mimo że, jak twierdzi, nie widziała potrzeby zatrudniania osoby do spraw kontaktów z mediami, przeprowadziła proces rekrutacji na to stanowisko. Miał on nie wypaść najlepiej dla protegowanej Przemysława G.

- Poprosiłam, żeby przygotowała plan promocji - mówiła przed sądem Wiesława Załuska. - Jednak materiał, który otrzymałam w odpowiedzi, pokazał brak kompetencji osoby, z którą miałam do czynienia. Widać było, że nie zajmowała się wcześniej pracą na podobnym stanowisku. W tej sytuacji przekazałam dyrektorowi Szenkowi, że proponowana pracownica się nie nadaje i uważałam, że sprawa jest zamknięta.

Jak zeznawali następnie świadkowie, G. wymógł na nich przyjęcie do pracy w szpitalu swojej protegowanej, używając rozmaitych nacisków.

- Oskarżony w jednej z rozmów ze mną argumentował, że jest świetnym ekonomistą i potrafi przedstawić wynik finansowy szpitala tak, żeby wszyscy uznali, że jestem kiepskim dyrektorem - zeznawał Piotr Szenk. - Konsekwencją tego miało być zwolnienie mnie ze stanowiska.

Świadkowie twierdzą, że zatrudniona nie radziła sobie z pracą, czym narażała szpital na szkody wizerunkowe. W Internecie miały pojawiać się teksty z błędami ortograficznymi i stylistycznymi.

Oddzielną sprawą były też częste nieobecności wspomnianej osoby w pracy. Jak twierdzi Wiesława Załuska: „mówiła, że Przemek ją wzywa, albo że była u Przemka, przez co straciłam jakąkolwiek kontrolę nad pracownikiem, za którego byłam w pewnym sensie odpowiedzialna”. Według oskarżonego w tej sytuacji nie było nic niestosownego, ponieważ wspomniana pani była potrzebna przy pracach zespołu prasowego starostwa.

Obrona dociekała, czemu, skoro oskarżony miał

taką moc sprawczą, żeby doprowadzić do zatrudnienia swojego współpracownika, zabrakło mu siły przebiccia, żeby doprowadzić do zatrudnienia swojego brata. W odpowiedzi świadkowie zeznali, że rzeczywiście była sytuacja, w której Przemysław G. polecił zatrudnienie swojego brata. Został nawet rozpisany konkurs, ale wybuchła „afery DPS w Młodzieszynie”. To spowodowało, że naciski ze strony oskarżonego ustały, a dyrektor Szenk wykorzystując sytuację, nigdy nie rozstrzygnął wspomnianego konkursu.

Po pierwszej rozprawie sąd uznał, że zasadne będzie przesłuchanie byłego wicestarosty, który, jak wynika z zeznań świadków, polecał im, że muszą „wytrzymać zachowania G., ponieważ ten ma w radzie powiatu ważny głos dla utrzymania koalicji”. Podjęte zostaną też działania, które mają doprowadzić do stawienia się przed sądem wspomnianej współpracownicy Przemysława G. Kolejna rozprawa zaplanowana została na 12 grudnia.

Hojny pijany kierowca

Dzielnicy z Posterunku Policji w Młodzieszynie zatrzymali 21-latkę, który obiecał im kilkadziesiąt tysięcy złotych za odstąpienie od czynności służbowych po tym, jak uderzył samochodem w ogrodzenie. Na dodatek w chwili zdarzenia miał prawie 2 promile alkoholu w organizmie.

W nocy z 4 na 5 listopada młody mieszkaniec gminy Sochaczew wracał samochodem z urodzin swojej dziewczyny. W pewnym momencie nie zaparkował nad swoim BMW i uderzył w ogrodzenie przydrożnej posesji. Na opisywany wypadek natrafili policjanci z sochaczewskiej komendy, ale ponieważ mieli w radiowozie osobę zatrzymaną, na miejsce skierowani zostali dzielnicy z Młodzieszyna i to oni zajęli się zdarzeniem.

Mundurowi sprawdzili stan trzeźwości mężczyzny i szybko

okazało się, że ma on prawie dwa promile alkoholu w organizmie. 21-latek postanowił kreatywnie wyplątać się z kłopotów. W pewnym momencie zaproponował policjantom kilka tysięcy złotych, jeśli „zapomną” o całej sytuacji. Jeszcze nie zdążył usłyszeć o konsekwencjach swojej propozycji, a już potroił proponowaną kwotę, przez co propozycja urosła do kilkudziesięciu tysięcy złotych. Młodzieniec został natychmiast zatrzymany, a następnie przewieziony do komendy, gdzie resztę nocy spędził w policyjnym areszcie.

6 listopada 21-latek został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Sochaczewie, gdzie usłyszał zarzut obietnicy wręczenia korzyści majątkowej za odstąpienie od czynności służbowych i tylko za to grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności. Drugi zarzut dotyczył kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. (seb)

Złodzieje w rękach policji

Policja ujęła dwóch 25-letnich mieszkańców powiatu wołomińskiego, którzy na początku wakacji ukradli w Sochaczewie samochód.

W czerwcu na jednym z sochaczewskich osiedli doszło do kradzieży pojazdu. Z niestrzeżonego parkingu zniknęła Toyota Corolla. Na szczęście zdarzenie zostało zarejestrowane przez kamerę monitoringu. W poszukiwaniu samochodu i sprawców tego przestępstwa zaangażowali się m.in. policjanci z Referatu Operacyjno-Rozpoznawczego sochaczewskiej komendy. Śledztwo pozwoliło ustalić, że sprawcami kradzieży są dwaj 25-letni mieszkańcy powiatu wołomińskiego. Obydwaj byli wcześniej notowani przez policję.

Do zatrzymania pierwszego z nich doszło pod koniec października.

- Mężczyzna był bardzo zaskoczony obecnością kryminalnych - mówi oficer prasowy KPP w Sochaczewie, Agnieszka Dzik. - Nie spodziewał się, że policjanci wpadną na jego trop, skoro jest mieszkańcem zupełnie innego powiatu. Drugi z sprawców przebywa obecnie w areszcie śledczym w związku z inną sprawą.

Obydwaj usłyszeli już zarzut kradzieży pojazdu. Grozi im do 5 lat pozbawienia wolności. Wobec pierwszego zatrzymanego zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. Funkcjonariusze w dalszym ciągu ustalają, co stało się z pojazdem. (seb)



46 862-36-82

Całą dobę

czekamy na zgłoszenia

Przypominamy, że w sochaczewskim Urzędzie Miasta działa całodobowy numer 46 862-36-82, pod który można zgłaszać zdarzenia zaistniałe w obiektach i infrastrukturze stanowiące potencjalne zagrożenie dla życia, zdrowia mieszkańców, mogące narazić miasto na straty materialne.

Pod numer można zgłaszać m.in.:

- poważne awarie sieci kanalizacji deszczowej i sanitarnej
- awarie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniach
- zimą informacje o występujących z brzegów wodach rzek czy zatorach kry
- dziurach w jezdniach stanowiących zagrożenie dla samochodów itp.
- awarie sieci ciepłej i gazowej
- akty wandalizmu

Telefon jest czynny przez 365 dni w roku



Na terenie miasta, prócz policji, straży i pogotowia, całodobowe dyszurny pełnią m.in. pracownicy Zakładu Komunikacji Miejskiej, Zakładu Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o., firmy SIME dostarczającej gaz oraz zakładu elektrycznego. Dyszurni miasta nie wyprzeżdżają ze służbą jedynie wspomaga już istniejący system powiadamiania o groźnych zdarzeniach.

Sochaczew - miasto z kulturą

W wakacje władze miasta dokonały podziału superwydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych na dwie części. Sport i OPP pozostały w gestii naczelniczki Agaty Kalińskiej, zarządzanie kulturą i turystyką powierzono **Joannie Niewiadomskiej-Kocik**, „dokładając” jeszcze promocję ze zlikwidowanego biura rzecznika miasta. Jakie pomysły na działalność ma nowa pani naczelniczka, pyta Jolanta Śmielak-Sosnowska.

Sochaczewianie poznali Panią za sprawą wieloletniego kierowania Państwową Szkołą Muzyczną, ale ma Pani również za sobą pracę w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz w Żelazowej Woli. Obecne zajęcie to zarządzanie całą miejską kulturą. Jak Pani zdaniem powinna ona wyglądać.

Po pierwsze podejmowane i planowane działania powinny docierać do wszystkich grup odbiorców. Polityka kulturalna miasta, moim zdaniem, nie odnosi się jedynie do działań w obrębie sztuki, ale także do tożsamości kulturowej, społecznej, zagadnień historycznych, co w przypadku Sochaczewa ma ogromne znaczenie. Powinna zatem obejmować zarówno pole bitewne, miejsca historyczne, parki, o których rewitalizację zabiega miasto, jak i biblioteki czy muzeum. Oznacza to, że w ramach polityki kulturalnej Sochaczewa jest miejsce dla sztuk wizualnych, takich jak: malarstwo, rzeźba, garncarstwo, pisanie ikon; dla sztuk widowiskowych (muzyka symfoniczna, chóralna, kameralna, jazzowa, hiphopowa, balet, taniec, orkiestra). Do tych elementów trzeba także dodać programy humanistyczne, m.in. kreatywnego pisania czy poezji.

Może Pani wymienić jakieś konkretne pomysły?

Jest nim np. projekt „Sochaczew - miasto z kulturą”. W jego ramach latem planujemy: festiwal Jazz na Wzgórzu Zamkowym, festiwal folklorystyczny, festiwal teatrów ulicznych, festiwal katarzynek. Będziemy także wspierać dotychczasowe wydarzenia kulturalne przygotowane przez SCK, muzeum czy bibliotekę, ale także te, organizowane wspólnie z naszymi partnerami, jak choćby: „Chopin u generała Szem-

beka”, Sochaczewskie Spotkania z Chopinem, widowisko „Ocalić Miasto”, Międzynarodowy Festiwal Chopinowski na Mazowszu, który w tym roku obchodzi swoje ćwierćwiecze i odbędzie się jak zwykle w szkole muzycznej. Wiele czasu poświęcamy realizacji wydarzeń związanych z obchodami 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

Ale projekt „Niepodległa” to listopad przyszłego roku. Jest jeszcze dużo czasu.

Obchody 100-lecia naszej niepodległości będą trwały cały rok. 11 listopada 2018 będzie kulminacją przygotowanego przez nas programu. Ale nawet gdyby tak nie było, podejmowanie działań w dziedzinie kultury wymaga precyzyjnego planowania. Zwłaszcza w przypadku tak ważnego wydarzenia, wymagającego wielu uzgodnień, odpowiedniej promocji. W Sochaczewie już od kilku miesięcy działa specjalny komitet obchodów. Myślę, że niedługo mieszkańcy poznają gotowy scenariusz.

Na pewno będziemy o nim informować, a teraz chciałabym nawiązać do rozpoczętego we wrześniu cyklu zajęć dla dzieci „Artystyczne kramnice”. Spotkał się on z ogromnym zainteresowaniem dzieci i rodziców. Czy będzie kontynuowany w przyszłym roku?

Sochaczewska Strefa Dziecięcej Kreatywności „Artystyczne Kramnice” to rzeczywiście jeden z projektów skierowanych do dzieci. W tej edycji potrwa do grudnia, następną rozpoczniemy na wiosnę i mogę powiedzieć, że będzie jeszcze ciekawsza i lepiej zorganizowana. Wynika to m.in. z naszych obserwacji dotychczasowej edycji. Wiemy już co zmienić, żeby spotkania



Joanna Niewiadomska-Kocik: Chopin to gotowa marka, którą Sochaczew powinien wykorzystywać

były jeszcze lepiej przyjmowane przez najmłodszych odbiorców.

Na co jeszcze mogą oni liczyć?

Na pewno na Dzień Dziecka w większym wymiarze. To ma być święto rodzinne, odbywające się w kilku miejscach. Będzie mu towarzyszyć scena dziecięca, muzyczno-plastyczna, teatralna, strefa małego odkrywcy, kulinarna i sportowa. Kolejny pomysł to cały program wydarzeń bożonarodzeniowych pod hasłem „Z wizytą u św. Mikołaja”. Niestety, nie uda nam się przygotować tej imprezy w pełnym kształcie w tym roku, bo takie rzeczy trzeba planować i zamawiać z rocznym wyprzedzeniem. Mamy w planie wiele niespodzianek, ale teraz za wcześnie jeszcze o tym mówić.

A czy Dni Sochaczewa również zyskują nową formułę?

Wolałabym je nazywać Świętami Mieszkańców Sochaczewa, bo taka idea będzie nam przyświecać. Chciałabym, aby to sochaczewianie byli w tym czasie najważniejsi, ale o szczegó-

to przekazy na najwyższym poziomie. W pewnym sensie jesteśmy odpowiedzialni za kształtowanie gustów naszych odbiorców. A skoro jesteśmy przy muzyce, to dodam, że marzy mi się hejnał Sochaczewa, rozpoznawalna melodia kojarzona z naszym miastem i wykonywana na ważnych uroczystościach. Już wkrótce rozpiszemy konkurs kompozytorski, tak aby prawykonanie hejnału odbyło się podczas uroczystej sesji z okazji święta miasta.

Ma Pani aż tak szczegółowo opracowany plan działania?

Przedstawiłam go ubiegając się o stanowisko, które dzisiaj zajmuję. Znalazł się tam również aspekt dotyczący etnografii, a to dlatego, że kultura to także nasza historia, tradycja, zwyczaj, dlatego myślę o utworzeniu pracowni etnograficznej, o kultywowaniu wydarzeń związanych ze świętami Wielkiejnocy i Bożego Narodzenia, przypomnianiu ludowych obrzędów, np. „Nocy Świętojańskiej”.

W zakresie działania Pani wydziału, oprócz kultury, znalazła się także turystyka. Co w jej ramach może Pani zaproponować mieszkańcom i gościom odwiedzającym Sochaczew?

Jest to przede wszystkim stworzenie produktu turystyki kulturowej MOC, czyli Mała Ojczyzna Chopina. Chcemy zaproponować kompleksową ofertę turystyczną związaną z postacią i muzyką kompozytora. Dotyczy ona zarówno Żelazowej Woli, jak i innych miejsc w regionie związanych z Fryderykiem Chopinem. Nasza oferta będzie skierowana do grup wybieżkowych, turystów indywidualnych, melomanów zainteresowanych życiem

i twórczością naszego największego kompozytora.

Wielokrotnie w Pani projektach pojawia się Fryderyk Chopin. Czy wyznika to z Pani profesji muzyka i pedagoga?

Pewnie po części tak, ale przede wszystkim z tego, że Fryderyk Chopin to gotowa marka rozpoznawalna na całym świecie. Nie musimy promować jego nazwiska i muzyki, znają je wszyscy. Wystarczy tylko umiejętnie wykorzystać fakt, że ten genialny kompozytor urodził się kilka kilometrów stąd i sprawić, żeby, oprócz Żelazowej Woli, turyści odwiedzili także Sochaczew. A zrobią to, jeśli otrzymają ciekawą ofertę.

Jakiś czas temu dużo się mówiło o informacji turystycznej w Sochaczewie. Czy ten pomysł zostanie kiedyś zrealizowany?

To jest najpilniejsza rzecz, jaką musimy zrobić. Jestem w trakcie uzgodnień dotyczących tego tematu, ale jednocześnie powinniśmy pracować nad ofertami turystycznymi, wydawnictwami, tak, aby punkt informacyjny miał rację bytu. Takimi pomysłami mogą być: miejska gra terenowa czy ścieżki edukacyjne związane z historią, kulturą, zabytkami Sochaczewa.

Moim zdaniem to, o czym Pani mówi, mocno zahacza o promocję miasta, która powinna się odbywać według określonej strategii.

Cieszę się, że Pani to zauważyła. Promocja to nie jest pusty slogan, to zadanie, które trzeba wypełnić określoną treścią. Nie przypadkowymi działaniami, ale przemyślanym programem. I właśnie to zamierzam robić.

Wąskotorówką i „wukadką”

Rozwój komunikacji na przykładzie Sochaczewskiej Kolei Sejmikowej, Kolei Mazowieckich i Warszawskiej Kolei Dojazdowej były tematami konferencji, która odbyła się w Stacji Muzeum w Warszawie. Jej duża część poświęcona była zmianom, jakie zaszły na przestrzeni lat w naszym mieście.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

6 listopada sala konferencyjna muzeum przy ul. Towarowej była wypełniona po brzegi. Wśród gości znaleźli się pasjonaci kolejnictwa z całej Polski. W spotkaniu wzięła udział również młodzież ucząca się w szkołach o profilu kolejowym. Ten kierunek nauki cieszy się coraz większym zainteresowaniem, czego przykładem jest chociażby, klasa która działa z powodzeniem w Teresinie. Jej uczniowie wiążą swoją przyszłość z różnymi segmentami kolejnictwa, dlatego też udział w spotkaniu był dla nich okazją do poszerzenia wiedzy i poznania zarówno rysu historycznego, jak i kierunku rozwoju tej branży.

Przekrojową prezentację wygłosił zastępca burmistrza Dariusz Dobrowolski. Była w niej mowa zarówno o przeszłości Sochaczewa - zniszczeniach spowodowanych dwoma wojnami, które odcisnęły silne piętno na naszej infrastrukturze, ale też o tym, jak zmieniało się miasto w ostatnich kilku dekadach oraz o przy-



Konferencja spotkała się z dużym zainteresowaniem ze strony mediów szłości naszego samorządu. Obserwowany rozwój miasta to w dużej mierze zasługa sprawnego pozyskiwania funduszy zewnętrznych. Inwestujemy w infrastrukturę drogową - trwają kolejne remonty ulic. Po raz pierwszy do lat na dużą skalę obejmują one nie tylko główne arterie, ale uwaga poświęcana jest też tym mniejszym (program „Drogi zamiast błota”). W odpowiedzi na rosnące zainteresowanie sochaczewian, powstają kolejne kilometry ścieżek rowerowych. Miasto stara się sukcesywnie modernizować komunikację miejską oraz zadbać, by dojazdy do pracy poza Sochaczew były

WKD, Dariusz Grajda, dyrektor handlowy Kolei Mazowieckich. Silnie reprezentowana była również sochaczewska „Stacja Muzeum”, której duża rola w rozwoju turystycznym regionu była mocno podkreślana.

Obszerną prelekcję na temat przyszłości turystycznej regionu przedstawił Jan Paweł Piotrowski, dziennikarz oraz autor przewodników. Oprócz omówienia walorów Sochaczewa oraz jego okolic, wiele uwagi poświęcił temu, jak ważne jest posiadanie spójnej oferty turystycznej, współpraca między poszczególnymi jednostkami muzealnymi i kulturalnymi. W tej kwestii nasz powiat czeka jeszcze trochę pracy. Może być ona jednak o tyle łatwiejsza, że dotyczy konkretnych produktów turystycznych: marki jaką jest Fryderyk Chopin, muzeum w Żelazowej Woli, ruin zamku Książąt Mazowieckich, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą oraz oczywiście naszej wąskotorówki.

Konferencję zakończyła dyskusja, po zakończeniu której odbyło się zwiedzanie Stacji Muzeum z przewodnikiem.

Sochaczewscy przedsiębiorcy się szkolą

Kilkudziesięciu lokalnych przedsiębiorców skorzystało z zaproszenia Urzędu Miejskiego przychodząc 17 listopada na spotkanie informacyjne poświęcone dużym zmianom w przepisach wchodzącym w życie 1 stycznia.

Od nowego roku także firmy jednoosobowe będą musiały elektronicznie wypełniać i przysyłać organom skarbowym sprawozdania o przepływach VAT, zmieni się też sposób płacenia składek ZUS. Zamiast kilku przelewów firma wyśle je-



Sala konferencyjna kramnicy była szczelnie wypełniona przedstawicielami firm

den, na przypisany jej indywidualny rachunek, a ZUS proporcjonalnie rozdzieli pieniądze na składkę społeczną, zdrowotną, Fundusz Pracy itd.

Podczas spotkania przedstawiciele ZUS, Urzędu Skarbowego i Referatu Działalności Gospodarczej omówili najważniejsze obowiązki przedsiębiorców wo-

bec Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, zasady opracowania jednolitych plików kontrolnych VAT, „e-składkę” oraz inne istotne przepisy dotyczące przedsiębiorców.

Przypomnijmy też, że Urząd Skarbowy zaprasza przedsiębiorców na „Wtorki z JPK VAT”, czyli otwarte i bezpłatne szkolenia poświęcone elektronicznej ewidencji tego podatku. W każdy wtorek listopada, w siedzibie US, spotkania rozpoczynają się o godzinie 10.00 w sali nr 3.

(daw)



Mamy Grzybiarza Roku

Został nim 12-letni Kacper Matysiak, który w redakcji „Ziemi Sochaczewskiej” pochwalił się dorodnym prawdziwkim. We wtorek 14 listopada odebrał nagrodę.

Kacper jest stałym uczestnikiem konkursów grzybowych. Zaczynał jako 6-latek i od tamtej pory co roku pojawia się ze wspaniałym okazem. W tym roku, odwiedził nas dwukrotnie. Najpierw na własnej działce wyciął prawdziwkę o średnicy kapelusza 18 cm i wysokości 20 cm, a kilka dni później poprawił rekord, przynosząc okaz o wymiarach 26/25 cm. O kilka centymetrów mniejszego grzy-

ba (20/21 cm) znalazła siostra Kacpra – Maja Matysiak. Dlatego redakcja postanowiła, oprócz indywidualnej nagrody, przyznać też rodzinną.

Kacper odebrał dyplom Grzybiarza Roku i podręczny atlas grzybów, z którym będzie mógł wyruszać do lasu. Oprócz tego rodzeństwo otrzymało grę „Wszystko wiem”. To prezent na zimowe weekendy. W tygodniu Kacper ma niewiele czasu. Jest pochłonięty innymi zajęciami, m.in. szkołą muzyczną, w której uczy się grać na perkusji.

Gratulujemy dorodnych zbiorów, licząc na przyszłoroczny, równie udany sezon grzybowy. (sos)

Telewizyjna ekipa „Ziarna” w muzeum wąskotorówki



Muzeum Kolei Wąskotorowej gościło ekipę filmową programu dla dzieci „Ziarno”. Odcinek był przygotowywany z okazji Dnia Kolejarza, a poświęcony m.in. patronce kolejarzy, św. Katarzynie Aleksandryjskiej.

Na planie obecna była pomysłodawczyni, scenarzystka i reżyser „Ziarna” Lidia Laso-

ta. Zdjęcia odbywały się w sali edukacyjnej i sali wystawowej Centrum Edukacyjno-Turystycznego, w muzealnym skansenie oraz w trakcie przejazdu pociągiem Retro na trasie Sochaczew Wąskotorowy - Sochaczew Miasto i z powrotem.

Emisja nagranych w Muzeum Kolei Wąskotorowej odcinka odbędzie się w niedzielę 26 listopada.

Święto Niepodległości

11 Listopada



Zagrali w „Niepodległość”

III gra miejska „NIEPODLEGŁOŚĆ” to jeden z elementów Święta Niepodległości. Przeprowadziło ją 10 listopada Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

Gra oparta jest na punktach na mapie Sochaczewa, związanych z miejscami lub postaciami walczącymi o niepodległość Polski w latach 1794 - 1918 - 1920 - 1939 - 1945 r.

W tej formie biegu na orientację wzięła udział głównie młodzież szkolna. Uczestnicy roz-

poczęli grę w muzeum, gdzie pobrali specjalnie przygotowane mapy z naniesionymi punktami do odnalezienia na terenie miasta. Przy wykonywaniu zadań asystowali im członkowie Muzealnej Grupy Historycznej II batalionu 18 pułku piechoty.

Młodzież z ogromnym zapałem zdobywała kolejne punkty kontrolne, na których dowiadywała się ciekawostek z historii Sochaczewa. Za ukończenie zawodów uczestnicy otrzymali nagrody i słodki poczęstunek. (seb)

Leszek Nawrocki zabiera głos

11 listopada w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą odbyła się prezentacja najnowszej książki Leszka Nawrockiego pt. „Bitwa nad Bzurą 1939r. w powiecie sochaczewskim”. Niestety, z powodu choroby, zabrakło na niej autora.

Jak mówił prowadzący spotkanie dyrektor sochaczewskiego muzeum Paweł Rozdżestwieński, to pierwsze, kompletne, liczące ponad 600 stron opracowanie opisujące nie tylko przebieg bitwy na terenie miasta, ale też okolicznych gmin. Od innych książek poświęconych wrześnie 1939 roku dostępnym na rynku odróżnia ją to, że autor oddał głos wielu świadkom wydarzeń sprzed 78 lat - od najwyższych dowódców, aż po żołnierzy najniższej rangi. Jest pełna cytatów, relacji i wspomnień, a do tego opis działań wojennych nie dotyczy epizodów, lecz całości walk. Autor opisał bitwę, w której wzięło udział ok. 25-30 procent sił niemieckiej armii, starło się ze sobą kilkaset tysięcy żołnierzy. Dyrektor dodał, że choć Leszek

Nawrocki od lat zmagają się z nieuleczalną chorobą, ograniczającą go fizycznie, nic nie stracił ze swej pasji i talentu literackiego, a w pracy nad książką, powstającą od 2008 roku, pomagali pracownicy muzeum dostarczający do domu materiały historyczne.

W czasie premiery „Bitwy nad Bzurą...” wyświetlono krótki wywiad z autorem i zachęcano, by po książkę sięgnął każdy, kto chce jeszcze lepiej poznać przeszłość ziemi sochaczewskiej. Opracowanie można kupić w muzeum, a nawet zamówić egzemplarz z dedykacją autora.

W spotkaniu wzięła udział m.in. burmistrz miasta Piotr Osiecki, któremu dziękowano za sfinansowanie tego wydawnictwa.

Przypomnijmy, że Leszek Nawrocki to uznany historyk, w latach 1983-2007 pracował w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej. To autor książek historycznych, opracowań, badacz przeszłości miasta. Jego pasją jest fauna i flora. Jednocześnie startował w teleturnieju Wielka Gra, w tym siedem razy był jego zwycięzcą.

daw

Niepodległość to ter

Miłość do ojczyzny tworzy z nas jeden naród. Wyzwała w nas to, co najpiękniejsze – mówił burmistrz Piotr Osiecki podczas uroczystości Narodowego Dnia Niepodległości. Główna część miejskich obchodów odbyła się w sobotę 11 listopada na placu Kościuszki, a następnie w kościele parafialnym.

Wcześniej przedstawiciele władz samorządowych miasta i powiatu oraz minister Maciej Małecki złożyli kwiaty na grobach Ignacego Włodzimierza Garbolewskiego i majora Feliksa Kozubowskiego na cmentarzu przy ul. Traugutta.

Sochaczewianie zgromadzeni na miejskim rynku obejrzyli rekonstrukcję historyczną, przygotowaną wspólnie przez Teatr Maska działający w Sochaczewskim Centrum Kultury oraz Muzealną Grupę Historyczną im. II batalionu 18 pułku piechoty. Inscenizacja odbijania miasta z rąk okupantów zakończyła się uroczystym podniesieniem flagi państwowej na maszt i odegraniem Mazurka Dąbrowskiego. Okolicznościowe przemówienia wygłosili burmistrz Osiecki oraz minister Małecki. Mówili w nich o patriotyzmie naszych przodków, którzy się różnili, ale w trudnych chwilach potrafili się jednoczyć wokół wielkiej idei. A była nią oczywiście nasza niepodległość.

Spotkanie na rynku uczciła kompania reprezentacyjna 38. Sochaczewskiego Dywizjonu Zabezpieczenia Obrony



Obchody 11 listopada rozpoczęła wizyta na cmentarzu przy ul. Traugutta



Inscenizacja teatru Maska i rekonstruktorzy historyczni na placu Kościuszki



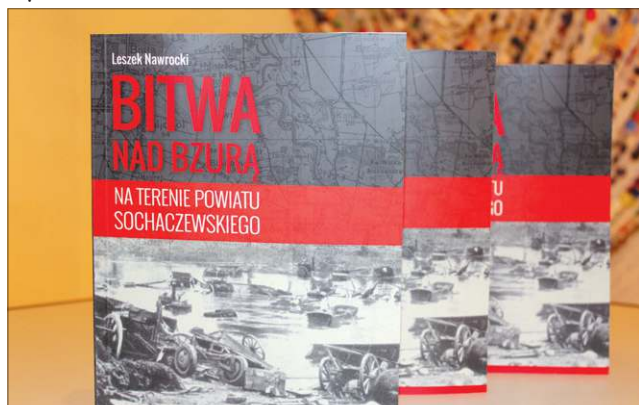
Za rok spotkamy się w jeszcze silniejszej Polsce

Skrót wystąpienia posła ziemi sochaczewskiej, ministra Macieja Małeckiego, w czasie miejskich obchodów Święta Niepodległości

Po 123 latach zaborów Polska 11 listopada 1918 roku odzyskała niepodległość. (...) Nie było państwa, ale był polski naród ze swoją bogatą kulturą, historią i głęboką wiarą w Boga. To, że dziś możemy stać pod białą-czerwoną flagą jest zasługą naszych przodków, którzy 99 lat temu zdali egzamin. Niepodległość nie była im dana za darmo. Zapłacili za to swoją krwią. Przywołujemy wszystkich żołnierzy, ochotników, harcerzy, kapłanów, którzy stanęli do walki, gdy zapłonęły granice młodego państwa. Przywołujemy żołnierzy, którzy własną pierśią zastawili drogę hordom bolszewickim idącym z Azji do Warszawy. Nie tylko nie wpuścili ich do naszej stolicy, ale ocalili również Europę. Nie byłoby wolnej Europy, nie

byłoby Unii Europejskiej, gdyby wtedy bolszewicy zalali nasz kontynent. Nigdy nie zapomnijmy słów naszego ojca świętego, Jana Pawła II: nie chcecie ojczyzny, która nic was nie będzie kosztowała. Dzisiaj w dziejach Polski nadszedł nasz czas. To my odpowiadamy za to, jaka jest Polska i jaka będzie Polska. Jako członek rządu najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej zapewniam, że nasz kraj idzie dzisiaj drogą do państwa dumnego, niepodległego i silnego. Polska dziś przywraca solidarność wszystkim swoim obywatelom. Skuteczna walka z mafiami podatkowymi i paliwowymi pozwala na ambitną politykę gospodarczą, pozwala na modernizację polskiej armii, na to żeby wróg mocno się zastanowił

zanim spróbuje napaść na nasz kraj. I co najważniejsze, pozwala na wspieranie polskich rodzin, czyli tych, dla których nie było do tej pory miejsca w naszej ojczyźnie. (...) Głęboko wierzę i jestem przekonany, że za rok, na stulecie odzyskania niepodległości, spotkamy się w jeszcze silniejszej Polsce, z bardziej zasobnym krajem, silnym, bezpiecznym, niepodległym. Niech żyje wolna i niepodległa Polska!





az nasza sprawa

Powietrznej, która oddała salwę honorową. Następnie delegacje złożyły wieńce przy figurze Chrystusa Zmartwychwstałego - pomnika ufundowanego przez sochaczewian w 1919 roku, jako wotum wdzięczności za odzyskanie przez Polskę niepodległości.

Msza za ojczyznę u św. Wawrzyńca zakończyła sobotnie obchody. Oprócz modlitwy świątynię wypełniła muzyka chóralna, a później symfoniczna. Widzów i słuchaczy nie brakowało.

„Przed twe oblicze zanosim błaganie, ojczyznę wolną pobłogosław Panie” – prosił proboszcz sochaczewskiej parafii ks. prałat Piotr Żądło podczas wieczornej mszy. Dziękował także za dar niepodległości w 99. rocznicę jej odzyskania, przypominając, że Polacy ciągle musieli walczyć o swoją wolność. Zachęcał, abyśmy w modlitwach nie zapominali o kraju.

Msza św. miała bardzo uroczysty charakter. Koncelebrowali ją księża z parafii w Trojanowie, Karwowie, Chodakowie i Sochaczewie. A wzięli w niej udział, oprócz mieszkańców, przedstawiciele władz miasta, powiatu, województwa a także minister Maciej Małecki. Uświetniły ją liczne poczty sztandarowe,



Kompania honorowa WP z Bielic



Msza za ojczyznę miała uroczysty charakter



Obchody zakończył koncert Cameraty Mazovii

kompania honorowa wojska, harcerze, szefowie policji, straży pożarnej i wielu miejskich instytucji. Oprawę muzyczną mszy przygotował Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej pod kierunkiem Ewy Szałapskiej.

Późna pora oraz listopadowa aura nie wystraszyły sochaczewian, a ci, którzy zostali po nabożeństwie, lub przybyli do świątyni po mszy, na pewno nie żalowali. A to za sprawą koncertu, jaki się odbył w świątyni. Dla mieszkańców miasta zagrała orkiestra kameralna Camerata Mazovia pod dyrekcją Artura Komorowskiego, prezentując repertuar, z którym pod koniec października wystąpiła na Litwie. I podobnie jak tam, otrzymała owacje na stojąco, a publiczność nie wypuściła zespołu bez bisów. Oklaskiwano brawurowe wykonania Moniuszki, Chopina, Paderewskiego, ale prawdziwy entuzjazm wzbudził koncert klarnetowy Karola Kurpińskiego z partiami solowymi prof. Akademii Muzycznej w Łodzi, Roberta Stefańskiego. Dyrygent Artur Komorowski kilkakrotnie uklonami dziękował publiczności i swojemu zespołowi, nie kryjąc zadowolenia z występu. My również gratulujemy i dziękujemy za to muzyczne zwieńczenie Dnia Niepodległości. (mf, sos)

Bo w piechocie fajno jest



„**Wojenko, wojenka**”, „**Serce w plecaku**”, „**Jak to na wojenke**”, „**Wielcy Polacy**” czy „**Pałacik Michla**” to tylko kilka tytułów piosenek, które mogliśmy usłyszeć podczas Powiatowego Konkursu Piosenki Patriotycznej zorganizowanego przez Szkołę Podstawową nr 7 im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie. To już czwarta edycja tego wydarzenia.

Do konkursu, który odbył się w poniedziałek 6 listopada, zgłosili się uczniowie piętnastu szkół z terenu powiatu sochaczewskiego. W jego jury zasiadli: Joanna Niewiadomska-Kocik, naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Urzędu Miejskiego, Jolanta Kaw-

czyńska, instruktor artystyczny w Sochaczewskim Centrum Kultury oraz dyrektor sochaczewskiej szkoły muzycznej Anna Wróblewska.

W kategorii „klasy I-III” pierwsze miejsce zajęła Marcelina Więsek z SP w Teresinie oraz duet Kinga Sitarska i Jan Gawor z tej samej szkoły. Wśród uczestników z klas IV-VI najlepsza była Amelia Krasucka z SP nr 4 oraz, w kategorii „zespoły” - Kamila i Marta Łukasiewicz, również z „czwórki”. W kategorii „klasy VII szkoły podstawowej oraz klasy gimnazjalne” pierwsze miejsce zajęła Maria Stasiak z SP nr 6 oraz zespół w składzie: Olga Daczko, Małgorzata Gawor, Zuzanna Gołąb i Aleksandra Sobota z SP w Teresinie. opr. (ap)

Polacy to mądry i dumny naród

Skrót wystąpienia burmistrza Piotra Osieckiego w czasie miejskich obchodów Święta Niepodległości



Co roku spotykamy się w sercu miasta, aby w ten ważny dla każdego Polaka dzień, oddać hołd tym, którzy wywalczyli nam niepodległość. Reprezentujemy różne

zawody, różne stanowiska i funkcje, różne wykształcenie i doświadczenie życiowe. Różnie też widzimy rolę państwa w naszym życiu i swoje obowiązki wobec naszej ojczyzny. Nie mają jednak racji ci, którzy z powodu naszej różnorodności wieszczą nam niechybną zglubę. Podobne różnice społeczne, polityczne i ekonomiczne

występowały, gdy tworzyło się państwo polskie. Mimo to nasi przodkowie odnieśli sukces, wywalczyli niepodległość. Mimo tych wszystkich różnic dzielących nas na co dzień, drzemie w nas potężna siła. Uczucie silniejsze od jakichkolwiek konfliktów. Uczucie, które w przypadku zagrożenia, z wydawałoby się poróżnionych ze sobą ludzi, tworzy zbrojne hufce, bohaterstwo od pokoleń broniących naszej ojczyzny. Jaka to siła, jakie to uczucie? To miłość do ojczyzny. Często traktowana jako niemodny, nieeuropejski, staroświecki relik. Miłość do ojczyzny tworzy z nas jeden naród. Wyzwała w nas to, co najpiękniejsze – odwagę, bohaterstwo, poświęcenie dla wspólnego dobra.

Czy rację mają ci, którzy twierdzą, że Polacy potrafią walczyć o wolność ojczyzny, ale już

nie potrafią dla niej pracować? Wystarczy prześledzić historię ostatnich stu lat, aby zauważyć, że jest to nieprawdą. Nasi przodkowie potrafili budować okręgi przemysłowe, miasta, stocznie, wspinały system oświaty. We współczesnych nam czasach (...) popatrzy jak szybko zmieniają się nasze miasta i wsie, jak pięknieją, jak Polska staje się coraz bardziej zasobna.

Podnieśmy głowy. Uśmiechnijmy się do siebie i pamiętajmy, że Polacy to mądry i dumny naród, który był, jest i zawsze będzie wierny Bogu i ojczyźnie. Dlatego z ufnością patrzę w przyszłość, bo wiem, że przyjdą po nas kolejne pokolenia i tak jak my będą związane tym pięknym i jakże silnym uczuciem – miłością do ojczyzny. Niech żyje ukochana ojczyzna - Polska!

Odczyt Aleksandra Turczyka



7 listopada w sali konferencyjnej kramnic miejskich odbyła się prelekcja Aleksandra Grzegorza Turczyka z okazji 99. rocznicy odzyskania niepodległości. Udział w spotkaniu wzięła młodzież z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego w Sochaczewie.



Pieśń uszła cało

Uniwersytet Trzeciego Wieku włączył się w miejskie obchody Święta Niepodległości. 15 listopada zaprosił swoich studentów na „Ognisko Wspomnień”.

Były patriotyczne wiersze, legionowe piosenki w wykonaniu chóru UTW i wspólne śpiewanie z publicznością. Akompaniowała, jak zwykle, Alicja Ozimek, a krótką prelekcję o roli pieśni w życiu narodu wygłosi-

ła Izabela Nalej. Posługując się słowami poety, że „pieśń uszła cało” opowiadała, jak ważne jest wyrażanie swoich myśli za pomocą muzyki. Dowodem na to są utwory, które przetrwały wieki.

Uczestnicy spotkania wspólnie wykonali nieco „młodsze” pieśni, m.in. „O mój rozmarynie”, „Wojenka, wojenka”, „Marsz, marsz, Polonia”, czym udowodnili, że żywot pieśni może być bardzo długi.

Patriotycznie w DDPS

Jak co roku pensjonariusze Dziennego Domu Pomocy Społecznej w Sochaczewie zaprosili na obchody Święta Niepodległości. Zorganizowane przez nich spotkanie przepełniała miłość do ojczyzny, którą na każdym kroku podkreślają osoby związane z tym miejscem.

W piątek (10.11) w placówce zaprezentowano program artystyczny, przygotowany pod okiem Małgorzaty Gajewskiej i Arkadiusza Mam-

carza. Na „Polsko - nie jesteś ty już niewolnicą” składał się rys historyczny, a także poezja i pieśni poświęcone polskim tradycjom niepodległościowym. W placówce obejrzyć można było obrazy autorstwa Zbigniewa Sykurskiego, przedstawiające postać Józefa Piłsudskiego. Oprócz tego dla gości wystąpiła grupa wokalna zaprzyjaźniona z domem Stowarzyszenia „Włókienko”. Spotkanie zakończyło wspólne muzykowanie. (ap)



Trwać w ojczyznach

Lepszego zwieńczenia miejsko-powiatowych obchodów Święta Niepodległości nie można było sobie wymarzyć. W hotelu Chopin, w ramach cyklu „Sochaczewskich Spotkań z Chopinem”, 180 chórzystów i członków orkiestry kameralnej z Państwowej Szkoły Muzycznej w Sochaczewie dało przepiękny koncert pieśni patriotycznych i żołnierskich w opracowaniu zmarłego trzy lata temu, wieloletniego nauczyciela PSM, Piotra Bohdana Gniado.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Spotkanie otworzyła dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej Anna Wróblewska, która zaznaczyła, że kierowana przez nią placówka od lat włącza się w obchody Święta Niepodległości zapraszając mieszkańców na muzyczne żywe lekcje historii. Powitała gości, w tym burmistrza Piotra Osieckiego i jego zastępców.

Chwilę później połączone chóry I i II stopnia oraz orkiestra kameralna PSM - wszyscy pod kierownictwem Iwony Niemyjskiej - zaprezentowały kilkuset gościom szczerze wypełniającą hotelową salę balową, program słowno-muzyczny oparty na powszechnie znanych piosenkach i pieśniach patriotyczno-żołnierskich. Usłyszeliśmy m.in. „Serce w plecaku”, „Deszcz jesienny”, „Pierwszą kadrową”, „Piechotę”, „Pierwszą brygadę”, „O mój rozmarynie”, „Ułani, ulani”, utwory „Siekiera, motyka”, „Warszawski szmugiel”, „Ostatni mazur” oraz nieformalny hymn NSZZ Solidarność „Żeby Polska”. Opowieść o drogach do wolności wiodła przez życie dziadka wspomnianego dociekliwym wnukom



Burmistrz Osiecki gratuluje wykonawcom



Na scenie stanęło 180 uczniów PSM

wojny, powstanie warszawskie, późniejsze zmagania o odrzucenie powojennych podziałów na wschód i zachód.

Pod koniec występu, a potem jeszcze raz na bis, chóry wraz z orkiestrą wykonały premierowo utwór pt. „Trwać w ojczyznach” napisany przez

sochaczewskiego poetę Adama Wasilewskiego (słowa) i Iwonę Niemyjską (muzyka). Utwór z niezwykle wzruszającym i mądrym tekstem o patriotyzmie, tolerancji, szacunku i naszych trudnych drogach do wolności kończy się słowami „Matka życia napomina,

ucz się z błędów grobów ojców/ Znaj marksistów, czuj Stalina, czarne krzyże w złych godzinach/ By nie wracać do tych wyzwani, gdzie Bóg, honor i ojczyzna/ Żyć w pokoju wszystkich wyznań, gdzie Bóg, honor - trwać w ojczyznach”.

Za piękny koncert dzieciom i dyrygentce Iwonie Niemyjskiej podziękował burmistrz Piotr Osiecki. Jak powiedziała, byliśmy uczestnikami wyjątkowego wydarzenia artystycznego, które poruszyło wrażliwą nutę w sercu każdego z nas.

- Tylko dlatego jako naród przetrwaliśmy wojenne zawieruchy, że w naszych domach zachowaliśmy piękno języka, kulturę, historię. Dziś pokazaliście, jak wielka jest siła słowa i pieśni. Macie wielkie szczęście, że na waszej muzycznej drodze stanęli wyjątkowi nauczyciele, osoby nie tylko wrażliwe artystycznie, ale i kochające ojczyznę - mówili.

PSM symbolicznie rozpoczęła swoje obchody setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i jak zapewniała Anna Wróblewska, nie będzie to jedyny tego typu występ. Zachęcała zebranych, by uczestniczyli w następnych projektach równie licznie jak w koncercie pieśni wojennych.

To był hit! Wystawa miniatur

Wystawa pod tytułem „Sochaczewscy strażacy dla Niepodległej” okazała się przysłowio- wym strzałem w dziesiątkę. Przez jeden dzień w kramnicach można było obejrzyć zbiory Muzeum OSP w Niepokalanowie, Piotra Zegarskiego z OSP w Grodzisku Mazowieckim i ks. Andrzeja Sałkowskiego z OSP w Rybnie.

Na gości czekało kilkaset modeli sprzętu i pojazdów pożarniczych użytkowanych w jednostkach straży pożarnych w



latach 1918-2017. Aż trudno uwierzyć, że np. modele Piotra Zegarskiego, pielęgnującego swą pasję od ponad pół wieku, to w 98 procentach papier. Precyzja wykonania, do-

skonałe proporcje, dbałość o nawet najdrobniejsze szczegóły, robiły wrażenie. Od godz. 11 do 17 wystawę obejrzało kilkaset osób, głównie rodziny z dziećmi, co nie powin-

no dziwić, bo przecież niemal każdy chłopiec chciał być strażakiem, a tylko niektórzy spełnili swoje marzenia w dorosłym życiu.

Wystawę otworzyli burmistrz Piotr Osiecki i komendant powiatowy PSP st. bryg. Piotr Piątkowski, którzy jej autorom wręczyli specjalne podziękowania. Dobra wiadomość jest taka, że kolekcjonerzy mają w swych zbiorach także inne pojazdy i kto wie, może wkrótce zaproszą na wystawę pojazdów policyjnych? (daw)

Szlakiem żołnierskich mogił

Generalnie wyremontowany wojenny cmentarz 300 żołnierzy WP w Leontynowie, dwanaście nekropolii i kwater WP oznaczonych specjalnymi masztami i obeliskami, to efekt projektów zrealizowanych przez Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą oraz Stowarzyszenie Muzealna Grupa Historyczna II bat. 18 pp. W sobotę 18 listopada uroczyste poświęcono odrestaurowaną nekropolię w Leontynowie.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

W ubiegłym roku, po raz pierwszy, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego ogłosiło konkurs dla organizacji pozarządowych i samorządowych instytucji kultury - opiekunów miejsc pamięci narodowej. Skwapliwie skorzystało z tego sochaczewskie muzeum i działające przy nim Stowarzyszenie Muzealna Grupa Historyczna im. II/18 pp. Złożyli dwa wnioski - muzeum na generalny remont cmentarza wojennego w Leontynowie w gminie Młodzieszyn, a stowarzyszenie na ustawienie na cmentarzach lub w kwaterach żołnierskich granitowych tablic informujących o tym, co to za nekropolia, z jakiego okresu pochodzi, kto został na niej pochowany, a także sześciometrowych masztów, na których cały czas mają powiewać biało-czerwone flagi. Oba projekty pilotował kustosz sochaczewskiego muzeum, a jednocześnie prezes SMGH, Jakub Wojewoda i oba zostały zakończone przed Świętem Niepodległości.

Mieszkańcy pamiętają

Renowacja cmentarza w Leontynowie to koszt ponad 70 tys. zł. Pochowano tam 300 żołnierzy, którzy zginęli walcząc o ten rejon. Na terenie gminy Młodzieszyn znajduje się wyjątkowo dużo cmentarzy, a wiąże się to ze zmasowanym bombardowaniem terenu 17 września 1939 r. Z kolei po 19 września Niemcy zamknęli przeprawy przez Bzurę, a więc polscy żołnierze nie mieli już szansy, aby przedrzeć się przez Puszcę Kampinoską do Warszawy. Wiele oddziałów cofało się na teren lasów młodzieżyskich. Bronili się tu do końca. Ostatnia znana nam data śmierci to 6 października. Nie wiemy, czy ten żołnierz zginął dokładnie tego dnia, czy może jego ciało zostało wtedy odnalezione.

Mamy także udokumentowane daty śmierci między 22 a 27 września, a więc kilka dni po zakończeniu Bitwy nad Bzurą - mówi Jakub Wojewoda.

Wyjątkową pracę wykonali mieszkańcy wsi położonych na terenach walk, którzy zbierali ciała poległych, chowali je w leśnych mogiłach, a potem przenosili na wspólne cmentarze, również ukryte w lasach.

- Chowanie poległych to nie było jednorazowe działanie. Trwało ono do wiosny 1940 r., kiedy topniejący śnieg i lód odsłaniały kolejne ciała lub ich fragmenty - opowiada Jakub Wojewoda. - To był straszny widok, o czym mówili mieszkańcy, a dziś ich potomkowie, którzy nadal mieszkają w tym rejonie. Ciała lub ich fragmenty zdejmowano z drzew, wyławiano z Bzury i trzeba je było pogrzebać. Było to nie tylko dramatyczne przeżycie, ale również niebezpieczne zajęcie. Niemcy, z uwagi na ogromne straty poniesione na tym terenie, nie wydali zgody (tak jak np. w gminie Brochów) na zorganizowanie choćby jednego cmentarza. Mieszkańcy robili to więc z narażeniem życia. Bywały też takie sytuacje, jak np. w Budach Starych, gdzie Niemcy kazali Polakom zorać cmentarz. Ci jednak, zanim to zrobili, oznaczyli go kamieniami w sobie tylko wiadomy sposób. Dzięki temu po wojnie odtworzyli tę nekropolię. To naprawdę wielka zasługa mieszkańców. To oni tworzyli te leśne cmentarzyki, dbali o nie, sami wykonywali krzyże, ogrodzenia. Nie pozwolili, aby zarosły trawą i drzewami. Zwłaszcza, że powojenne lata PRL też nie sprzyjały pamięci o takich miejscach - dodaje kustosz muzeum.

Mamo, przyjdź po mnie

Wiele cennych informacji przekazał muzealnikom śp. Ludwik Orliński ze wsi Budy Stare, który zmarł trzy tygodnie temu. W 1939 r. był małym chłopcem, ale pamiętał



Biało-czerwona powiewa m.in na cmentarzu w Trojanowie



W tym roku, w ramach ministerialnego projektu wykonano oznakowanie 12 obiektów na terenie powiatu sochaczewskiego. Są to: cmentarz wojenny w Sochaczewie-Trojanowie, kwatera żołnierska na cmentarzu parafialnym w Sochaczewie przy ul. Traugutta, cmentarze w Leontynowie, Budach Starych i Rokicinie w gm. Młodzieszyn, kwatera Wojska Polskiego na cmentarzu parafialnym w Brochowie. W gminie Teresin kwatera wojenna cmentarza parafialnego w Pawłowicach, kwatery wojenne cmentarzy parafialnych w Iłowie, Giżycach i Brzozowie, kwatera żołnierska na cmentarzu parafialnym w Kozłowie Szlacheckim oraz miejsce pamięci narodowej po byłym cmentarzu w Nowym Dębsku.

pochówki żołnierskie. Wielu rzeczy rekonstruktorzy dowiadują się także podczas prac porządkowych na cmentarzach. Przychodzą do nich ludzie zainteresowani tym, co robią i opowiadają historie zasłyszane od rodziców czy dziadków.

- Na podstawie tych relacji odtwarzamy historie miejsc i ludzi, wykonujemy mapki, nanosimy na nie istotne informa-

cyjne, spisujemy wspomnienia. Jedną z najbardziej wstrząsających opowieści była ta z lasów młodzieżyskich, w których po ostrzale artyleryjskim zostało mnóstwo ciężko rannych żołnierzy. Byli to głównie młodzi chłopcy, którzy w bólu nawoływali swoje matki. W tradycji rodziny Winnickich przetrwała opowieść rodziców, którzy po wojnie wspominali okrzyki umierających,

młodych żołnierzy: „Mamo, przyjdź po mnie!” - relacjonuje Jakub Wojewoda. O roli i zaangażowaniu mieszkańców świadczy jeszcze inny fakt. Cmentarz w Leontynowie (położony kilkaset metrów od byłego gospodarstwa agroturystycznego w Kalołowce), znajduje się na prywatnym terenie. Jego właścicielem jest mieszkaniec Młodzieszyna, Tadeusz Żakowski. Kiedyś w tym miejscu, pomiędzy wydmami, znajdowały się pola uprawne, które dzisiaj porasta las. Rodzina Żakowskich oddała część własnego gruntu i nigdy nie wspominała o jego sprzedaży, a państwo polskie też się o niego nie upomniało. Przez lata właściciele gruntu strzegali tego cmentarza.

Będą następne

Kiedy pytam, ile cmentarzy wymaga remontu, Jakub Wojewoda odpowiada, że wszystkie znajdujące się na terenie podsochaczewskich gmin, czyli ponad 70. W 2009 r. stowarzyszenie wyremontowało cmentarz w Rokicinie, teraz w Leontynowie i w mniejszym zakresie w Budach Starych. Pozostałe czekają na swoją kolej.

- To nie znaczy, że wszystkie krzyże czy mogiły się rozsypują. Chodzi o to, aby wyzwolić się z pewnego stereotypu dotyczącego wojennych nekropolii, a więc zarośniętych mogił z betonowym krzyżem i wyblakłą tabliczką - mówi Jakub Wojewoda. - Pamiętam ubiegłoroczny wyjazd naszej grupy rekonstrukcyjnej do Francji i Holandii. Zawieziono nas na miejsce bitwy pod Verdun, potem Arnhem i rozsiadane w okolicy cmentarza. Tam zobaczyliśmy, jak inne narody dbają o mogiły swoich żołnierzy. Takie wyjazdy inspirują i pozwalają dobre wzorce przenosić na nasz, polski, grunt. Tak było w przypadku masztów. Mamy nadzieję, że teraz, kiedy je postawiliśmy, łatwiej będzie trafić nie tylko na leśne nekropolie ale też na kwatery wojskowe, ulokowane na cmentarzach parafialnych.

Wierzimy, że trafią tam nie tylko odwiedzający, ale także gminne służby, które raz na jakiś czas uprzątną cmentarz z liści i zielska, wymienią flagę, jeśli porwie ją wiatr - dodaje. - Godne naśladowania są tu sochaczewskie służby komunalne, które na bieżąco dbają o trojanowską nekropolię i kwaterę WP na cmentarzu parafialnym przy ul. Traugutta.

Zamysł muzeum i stowarzyszenia jest taki, aby oznaczyć cały teren Bitwy nad Bzurą. Bo tak naprawdę, to wszyscy o nim mówią, ale jak przychodzi do wskazania konkretnych miejsc, to mamy z tym problem. Sochaczewscy historycy uważają, że najlepszą wskazówką są cmentarze wojskowe, bo tam, gdzie ginęli ludzie, tam przebiegał front walk.

- Kiedy wszystkie skupiska żołnierskich mogił oznaczymy sześciometrowymi masztami z flagą państwową i specjalnym obeliskiem, tym samym trwale wyznaczymy pole bitwy nad Bzurą 1939. Od lat zabiegamy o to, aby uzyskało ono status Pomnika Historii. Pole bitwy pod Grunwaldem czy Raclawicami ma taki tytuł. A Bitwa nad Bzurą nie może się tego doczekać - mówi szef grupy historycznej.

Na projekt „oflagowania” i oznaczenia wojennych nekropolii stowarzyszenie otrzymało z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego 114 tys. zł i jest to pierwszy etap prac. W tym miesiącu resort ponownie ogłosił konkurs i rekonstruktorzy znowu będą się starać o fundusze. Stowarzyszenie założyło sobie, że jeżeli co roku otrzyma fundusze, za które wykona dwanaście obiektów, to w ciągu kilku lat wszystkie cmentarze z czasów bitwy nad Bzurą zostaną odpowiednio oznaczone.

Korzystając z okazji Stowarzyszenie MGH dzięki wszystkim, którzy wspierali działania renowacyjne oraz oznaczenie wojennych nekropolii.

**MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W SOCHACZEWIE**
serdecznie zaprasza **DZIECI WRAZ Z ICH MISIAMI**
na wydarzenie:

**„URODZINY PLUSZOWEGO
MISIA”**

które odbędzie się w siedzibie placówki
24 listopada 2017 r. (PIĄTEK)
w godz. 14⁰⁰ - 19⁰⁰

w programie:

- opowieści o pluszowym misiu
- pamiątkowe fotografie do kroniki bibliotecznej

Uwaga!
Za najciekawszą opowieść nagroda niespodzianka!

Fundacja wygrała 5.000 zł

Fundacja na rzecz Ochrony Praw Zwierząt Nero zwyciężyła w trzeciej edycji programu „Decydujesz, pomagamy”. Od fundacji Tesco otrzymała 5 tys. zł na sterylizację zwierząt. Gratulujemy wygranej, a jednocześnie naszych czytelników zachęcamy do zapoznania się z kolejnymi dwoma życiorysami psów, podopiecznych Azorka, czekających na nowy dom.

Daniel Wachowski
daniel.wachowski@sochaczew.pl

Przed kilkoma dniami fundacja Tesco ogłosiła, że zakończyło się głosowanie na najlepsze projekty społeczne w ramach programu „Decydujesz, pomagamy”. W całej Polsce klienci Tesco oddali ponad 4,8 mln głosów i wybrali do realizacji 125 projektów. Mieszkańcy województwa mazowieckiego wybrali 17 ich zdaniem najlepszych projektów, a jeden z nich prowadzony będzie w Sochaczewie. Każda ze 125 organizacji otrzyma 5.000 zł, dzięki którym będzie mogła wcielić w życie swój pomysł i wesprzeć lokalną społeczność. W podsochaczewskim Tesco klienci postawili na projekt „Nie rozmnażaj – bezdomność rodzi się w domu” Fundacji na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt NERO. Za uzyskanie pieniędzy chce ona podać sterylizacji kilkadziesiąt zwierząt. Warto zauważyć, że jest to już drugi sukces NERO w tym plebiscycie. Fundacja wygrała I edycję programu w 2016 roku i otrzymała 5 tys. zł na bezpłatne czipowanie kilkuset zwierzątek.



Misiek i Reksio od lat czekają na prawdziwy dom i ludzi którzy go stworzą



Na naszym terenie o los zwierząt troszczy się także schronisko Azorek, z którym prowadzimy akcję adopcyjną zachęcając czytelników do przycięcia pod swój dach bezpańskich zwierzątek. Dziś poznajemy bliżej Reksia i Miśka.

Reksio to pies urodzony pod pechową gwiazdą. Nigdy nie miał prawdziwego domu, całe swoje dotychczasowe życie spędził w schronisku. Podrzucony pod bramę jako psi podrostek, czeka na swój dzień od ponad 7 lat. Dlaczego? Nie wiemy, bo Reksio jest śliczny, ma piękną, białą sierść, jest niewielki, sięga tylko do połowy łydki. To bardzo ufny i kontaktowy pies,

spragniony pieśczo i towarzysztwa człowieka. Jest niezwykle łagodny i bez problemu daje się wziąć na ręce, dlatego może mieszkać w rodzinie, gdzie są dzieci. Jest radosny, żywiołowy, ale też bardzo ułożony - potrafi chodzić na smyczy, akceptuje wszystkie psy i koty (!), wobec innych psiaków jest łagodny i uległy. Reksio ma numer schroniskowy 1124.

Drugi psi sierota, to Misiek. Ten pies obrał sobie człowieka jako obiekt absolutnego i bezwarunkowego uwielbienia. Misio ludzi kocha za nic i kocha ich mocno, a najbardziej na świecie kocha dzieci, które mogą mu „wejść na głowę”.

Pies całe życie mieszkał na placu zabaw dla dzieci i to one go karmiły, głaskały, kochały, a pies takich rzeczy nie zapomina. Misio to stary, nieco większy pies (sięga trochę ponad kolano). Ma około 12 lat i nie ma czasu na czekanie. Jest bardzo łagodnym psem, potrafi chodzić na smyczy, bez problemu akceptuje suczki, tylko z psami bywa różnie - jedne lubi, inne nie. Numer schroniskowy Misia - 2071.

Obydwa psy czekają na nowy dom w schronisku Azorek mieszczącym się w pobliskich Kożuszkach. Więcej informacji pod numerem telefonu 791-606-109.

Jolanta Gonta, Starosta Sochaczewski
Piotr Osiecki, Burmistrz Miasta Sochaczew
zapraszają na

**VI Kiermasz
Bożonarodzeniowy**
„Boże Narodzenie na Mazowszu”

Hotel Chopin, ul. Traugutta 21 (sala balowa)
10 grudnia 2017 r. (niedziela)
w godz. 10:00 - 15:00
Wstęp wolny

W programie m.in.: liczne stoiska wystawiennicze z ręcznie wykonanymi ozdobami i dekoracjami świątecznymi, prezentacja i degustacja tradycyjnych potraw bożonarodzeniowych.

Program:
10:30 - Oficjalne otwarcie kiermaszu
11:00 - Wspólne koledowanie z uczniami Zespołu Szkół Specjalnych w Erminowie
12:00 oraz 14:00 - Degustacja potraw świątecznych

Zapraszają: Starostwo Powiatowe w Sochaczewie
Urząd Miasta Sochaczew
Powiatowy Zespół Edukacji w Sochaczewie
Hotel Chopin w Sochaczewie

Patronat medialny: **radio sochaczew**

Od godz. 15:00 zapraszamy na pl. Kościuszki w Sochaczewie - na wspólne koledowanie i spotkanie ze Świętym Mikołajem!

Młodzież i „Profile Cyrenejczyka”

W kramnicach zaprezentowano spektakl w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Fryderyka Chopina. Inscenizacja „Idźmy naprzód z nadzieją” powstała pod kierunkiem Justyny Kwiatkowskiej-Kornatko na podstawie poematu Karola Wojtyły „Profile Cyrenejczyka”.



9 listopada młodzież wystąpiła dla swoich kolegów z innych szkół. Było to możliwe dzięki współpracy ZSO z Miejską Biblioteką Publiczną w Sochaczewie. To już kolejne wydarzenie

artystyczne będące jej efektem. Spektakl nawiązywał do postaci Szymona Cyrenejczyka. Według relacji ewangelicznych był to przypadkowy przechodzień, którego żołnierze rzymscy zmusili do po-

mocy Jezusowi w niesieniu krzyża. Młodzi artyści rozważali sytuacje różnych ludzi, na których barki nałożono krzyż - trudną możliwość okazania miłości Bogu i człowiekowi. Działo się to w opar-

ciu o metaforyczne postaci, m.in. dzieci, Magdaleny, człowieka intelektu, aktora czy melancholika. Wszystko to odbywało się w nawiązaniu do współczesności - pędu życia, dylematów moralnych, wszechobecnej technologii.

Na zachowany dorobek poetycki Karola Wojtyły, powstały przed wyborem go na Stolicę Piotrową, składa się 15 wierszy i poematów. Rozpoczyna go napisany w 1939 roku i dedykowany zmarłej matce „Renesansowy psalterz”. „Profile Cyrenejczyka” powstały w roku 1957. (ap)

W każdą pierwszą i trzecią środę miesiąca

**MOŻESZ ODDAĆ KREW
I URATOWAĆ KOMUŚ ŻYCIE**

Co dwa tygodnie,
między godziną
9:00 a 13:00
na placu Kościuszki
czeka ambulans
do zbiórki krwi

Kreatywnie w kramnicach

Za nami kolejne dwie odsłony przygotowanego przez wydział Kultury, Turystyki i Promocji oraz Sochaczewskie Centrum Kultury, projektu „Artystyczne Kramnice”. W niedzielę 12 listopada uczestniczące w projekcie dzieci, na spotkaniu z Kapelą Mazowiecką, poznawały folklor. Z kolei 19 listopada, rozwijały się muzycznie i manualnie.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Przypomnijmy, że „Artystyczne Kramnice” to projekt cykliczny, który odbywa się w każdą niedzielę aż do 3 grudnia w kramnicach miejskich. W jego ramach przeprowadzane są bezpłatne zajęcia dla dzieci w wieku od 0 do 10 lat - interaktywne teatry muzyczne, kreatywne warsztaty taneczne, folklorystyczne, etnograficzne, muzyczne, plastyczne, gordonowskie.

12 listopada dzieciaki miały okazję do spotkania z pochodzącą z Sochaczewa „Kapelą Mazowiecką”. Chętnie brały udział we wspólnych tańcach i zabawach, przez co poznały folklor i tradycje także naszej najbliższej okolicy.

Niedziela 19 listopada była z kolei pełną zajęć praktycznych. Od rana maluchy w wieku 0-3 lata umuzykalniały się na prowadzonych przez Magdalenę Jaworską zajęciach gordonowskich. Tym razem w ramach PA-RA-BAM! pojawiły się flet i puzon, co nawet niemowlaki przyjęły z ogromną fascynacją.

Na starsze dzieciaki czekały zajęcia pobudzające kreatywność „Piosenka jest dobra na wszystko” pod kierunkiem Katarzyny Orlińskiej oraz „Coś z masy solnej” z Barbarą Derdą.



Kapela Mazowiecka ściągnęła do kramnic tłumy



Maluchy były zachwycone puzonem



Nie zabrakło elementów pobudzających wyobraźnię

Prowadzące przyzwyczały już uczestników, że zajęcia stoją na wysokim poziomie. Dzieciaki równie chętnie tańczyły i śpiewały, co spełniały się artystycznie przy lepieniu przedmiotów z masy solnej.

Niedzielne spotkanie w kramnicach zakończyła tym razem zabawa z animatorem Piotrem Milczarkiem. Dzieciaki miały m.in. okazję podzielić się swoimi przemyśleniami na temat tego, kim jest animator kultury. Powstanie dzięki temu materiał, który zostanie zaprezentowany w „Dniu Animatora Kultury”.

- Powinam już pewnie przywyknąć, ale w każdą niedzielę jestem mile zaskoczona dużym zainteresowaniem, jakie wzbudza przygotowana przez nasz wydział oferta - mówi naczelnik wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Joanna Niewiadomska-Kocik. - 12 listopada z niekłamana przyjemnością odnotowałam np. że rodzice chcą, by ich dzieci zapoznały się z folklorem ziemi sochaczewskiej. W czasach internetu i smartfonów, niezliczonych prostych rozrywek, ludzie znajdują jednak czas, by dać swoim dzieciom możliwość obcowania z ofertą nieco bardziej wymagającą, ale przez to pozytywnie wpływającą na ich rozwój.

Karta Praw Rodziny także u nas

Od 2016 roku, uchwałą sejm, w Polsce obchodzony jest Dzień Praw Rodziny. Z tej okazji 22 października w kraju odbywały się m.in. konferencje dotyczące praw rodziny w oparciu o zapisy zawarte w Karcie Praw Rodziny, imprezy integracyjne, debaty itp.

Dzień Praw Rodziny to dobra okazja do dyskusji o polityce prorodzinnej, poprawie sytuacji materialnej rodzin, zwiększeniu egzekwowania alimentów, roli samorządów i Kościoła w wychowaniu do znajomości praw rodziny, prawie dziecka do wychowania w rodzinie biologicznej

w przypadku śmierci jednego z rodziców, integralności małżeństwa. To także czas dyskusji o poszanowaniu praw rodziny i zapewnieniu ich rzeczywistego uznania oraz zagwarantowania w Konstytucji RP, ustawach szczegółowych oraz innych przepisach.

We wtorek 7 listopada sto egzemplarzy Karty Praw Rodziny przekazał ratuszowi, w imieniu ministra Macieja Małeckiego, dyrektor jego biura poselskiego Łukasz Gołębiowski. Wydana przez sejm Karta trafi teraz do szkół, bibliotek i świetlic socjoterapeutycznych.



Sochaczew otrzymał 100 egzemplarzy Karty

Dodajmy, że pod koniec lipca br. został utworzony Narodowy Komitet Obchodów Dnia Praw Rodziny. W skład Komitetu weszli m.in.: szef „Solidarności” Piotr Duda, Ma-

rian Krzaklewski, ministrowie Maciej Małecki, Konstanty Radziwiłł i Elżbieta Rafalska. Tegoroczne obchody objął patronatem prezydent Andrzej Duda.

BEZPŁATNA MAMMOGRAFIA

w technologii cyfrowej

Infolinia i zapisy:
T 42 254 64 10
517 54 40 04



Zapraszamy na badania mammograficzne kobiety w wieku 50-69 lat, które w ciągu ostatnich 2 lat (24 miesiące) nie wykonywały bezpłatnego badania.

1 grudnia 2017r. (piątek)

Sochaczew
Plac Kościuszki

rejestracja online: www.salvamedica.pl/mammografia
Do rejestracji telefonicznej proszę przygotować numer telefonu i PESEL

Świąteczna ciężarówka Coca-Cola przywiezie mnóstwo atrakcji!

TASTE THE FEELING

Gifbudka	Puszka Coca-Cola z własnym imieniem	Wirtualna przejażdżka saniami Św. Mikołaja
Konkursy, gry i zabawy	Fabryka upominków i ozdób świątecznych	Baśniowy Pokój ze Świętym Mikołajem

Zapraszamy 15 grudnia w godz. 15⁰⁰-20⁰⁰

Sochaczew, Plac Kościuszki www.SOCHACZEW.PL

Szopki do 1 grudnia

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą już po raz 25 ogłosiło Konkurs na Szopkę Bożonarodzeniową. Tematem tegorocznej, jubileuszowej edycji, jest szopka tradycyjna. Muzeum czeka na prace do 1 grudnia.

Muzeum w ten sposób propaguje tradycję szopkarstwa i kultury święta Bożego Narodzenia. W tym roku organizatorzy oczekują od uczestników tradycyjnego ujęcia tematu, stworzenia szopek bożonarodzeniowych w cieka-

wych aranżacjach, zgodnie z duchem historii i tradycji.

Jeśli chodzi o formy plastyczne i technikę prac, organizatorzy pozostawiają uczestnikom pełną dowolność, łącznie z zastosowaniem elementów świetlnych i dźwiękowych. Jedynym ograniczeniem jest wielkość szopek. Nie powinny one przekraczać wymiarów 50x70 cm w podstawie.

Wszelkich dodatkowych informacji udziela sochaczewskie muzeum, pl. Kościuszki 12, tel. 46 862 33 09.



PRZEKAZ KULTURY **A** ŹNIK LNY

Nr 18 (47) Pod redakcją Anny Wolińskiej

21 listopada 2017 rok

IMPERIAL LVIV BALLET
DZIADEK DO ORZECHÓW
BALET DO MUZYKI PIOTRA CZAJKOWSKIEGO

**6 grudnia 2017 r.
godz. 19.00**

Cena biletu: 60 zł
Sochaczewskie Centrum Kultury
ul. Żeromskiego 8

Przetwarzamy **2 grudnia 2017, godz. 18.00**
Młynarski i inni SCK Chopina 101

bilety 30 zł
tel.: 507 501 227
46 863 07 68
46 863 25 72

Wielka Gala Projektu „Sochaczew Rozśpiewany”
gościnnie: **DOROTA OSIŃSKA**

Koncert:
MAKAR & CHILDREN OF THE CORN

godz. 18⁰⁰
Wstęp wolny.

9 grudnia 2017 r.
Sochaczewskie Centrum Kultury,
ul. 15 Sierpnia 83

Pokazali prawdziwą klasę

Sochaczewska orkiestra kameralna „Camerata Mazovia” pod dyktando Artura Komorowskiego zakończyła cykl sześciu koncertów w ramach projektu „Muzyka polska w kontekście chrześcijańskiej tożsamości narodu”. Z występami nasi muzycy zawędrowali aż na Litwę.

Sochaczewska orkiestra kameralna „Camerata Mazovia” gra dla nas od czternastu lat i od tego czasu niezwykle rozwinęła swoją działalność. Posiada nie tylko bogaty repertuar, lecz także zaskakuje swoją publiczność coraz to nowymi utworami w oryginalnych aranżacjach. Efektem ich ogromnego dorobku są liczne występy z uznanymi solistami operowymi, operetkowymi i piosenkarzami.

Próby orkiestry odbywają się w SCK przy ul. 15 Sierpnia 83, zawsze wieczorami i trwają nierzadko do późnych godzin nocnych. To pasja, zamiłowanie do muzyki i sztuki oraz czysty profesjonalizm powodują, że pełni zapału zawodowi muzycy związani z orkiestrą mają siłę i czas, poza ogromem innych codziennych zajęć przyjść i ćwiczyć, ćwiczyć, ćwiczyć...

A tu wszystko musi ze sobą synchronizować... Palce płynnie przesuwają się po strunach, ręce już trzymają flety czy trąbki... To jednak nie jedna ręka, to dwadzieścia trzy pary rąk, które w harmonii wykonują niebywale skomplikowane utwory słynnych kompozytorów, dzieląc się z publicznością polskim i zagranicznym dziedzictwem kultury. Zaskakująca lekkość brzmienia znanych dzieł wypracowana jest



licznymi, przechodzącymi w setki powtórzeń, w które wszyscy bez wyjątku wkładają swoje serca. Utwory Cameraty porywają więc raz do marszu, raz do walca, a czasem do... wspólnego śpiewu. Potrafią wzbudzić ogromne wzruszenie, od dreszczy do radości... Czasem zmuszają do myślenia okraszonych nutką nostalgii. Jednak zawsze wywołują burzę oklasków zachwyconej ich koncertami publiczności.

Wróćmy jednak do projektu. Pomysłodawcą cyklu koncertów symfonicznych był dyrektor Sochaczewskiego Centrum Kultury Artur Komorowski oraz członkinie orkiestry: Marta Wasilewska, Magdalena Franaszek-Niewiadomska i Hanna Pałuba.

Pierwszy koncert w ramach tego projektu orkiestra zagrała 11 października w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Apostołów w Ołtarzewie, a drugi 15 października w kościele pw. Matki Bożej

Nieustającej Pomocy w Sochaczewie, prezentując szerokiemu gronu słuchaczy wybitne dzieła kompozytorów polskich, m. in.: Mazurki F. Chopina, Koncert B-dur na klarnet i orkiestrę Karola Kurpińskiego, Chant d'amour Jana Ignacego Paderewskiego, Uwerturę Koncertową „Bajka” Stanisława Moniuszki czy napisane specjalnie dla orkiestry Intermezzo L'auore Ignacego Wojciechowskiego. Jesteśmy dumni, że tych wybitnych dzieł w wykonaniu sochaczewskiej orkiestry kameralnej „Camerata Mazovia” wysłuchał arcybiskup Henryk Franciszek Hoser, który od 2008 roku prowadzi diecezję warszawsko-praską.

Kolejne dwa koncerty orkiestra zagrała 21 i 22 października w Pałacu Tyszkiewiczów w Trokach i w polskim kościele p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Wilnie na Litwie. To wielki sukces, bowiem obydwie symfo-

niczne prezentacje podbiły serca słuchaczy i zostały przyjęte przez publiczność owacjami na stojąco! Wiemy już także, że Wilno i Troki czekają na następne koncerty naszej orkiestry.

Powróciwszy z Litwy „Camerata Mazovia” wystąpiła jeszcze 11 listopada w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej parafii św. Wawrzyńca w Sochaczewie oraz 12 listopada w kościele w Żyrardowie. Obydwa koncerty wpisane były w rozpoczynające się na ziemi sochaczewskiej roczne obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

Dodajmy, że projekt na sześć koncertów symfonicznych „Muzyka polska w kontekście chrześcijańskiej tożsamości narodu” otrzymał dotację z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. A orkiestra mogła, dzięki wsparciu naszego miasta, kolejny raz zagrać dla miłośników muzyki Paderewskiego, Chopina, Moniuszkę czy Kurpińskiego.

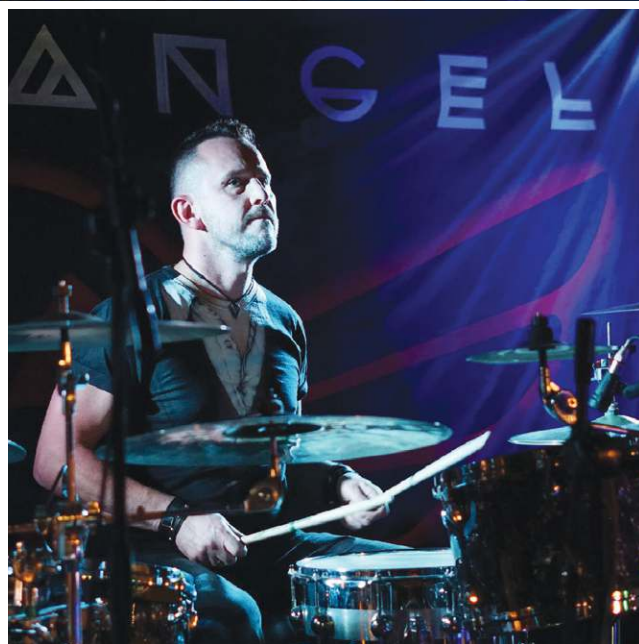
Angel w Kontraście



Perspektywa dwóch wolnych dni od pracy cieszy każdego, ale to jak je spędzimy, zależy w dużej mierze od nas samych. Rzeczywistość, w której poruszaliśmy się od poniedziałku do piątku, wbrew pozorom niewiele się zmienia, jest szara i schematyczna, a czas wolny, którym dysponujemy nie potrafi z nas wyrzucić zmęczenia ot tak sobie. Szarugi za oknem nie zmienimy, ale klimat możemy sobie na chwilę stworzyć sami.

Klub Kontrast. Już sama nazwa sugeruje, że będzie inaczej... Schodzimy schodkami do piwnicy i z jesienno-deszczu wchodzimy do pełnego ciepłych barw pomieszczenia. Na brudno-czerwonych ścianach wiszą obrazy ukazujące wizje artysty, każdy z nich przedstawia coś innego, choć razem tworzą spójną całość. W części dla widzów kilkanaście stoliczków, przy których, dając intymne oświetlenie, palą się świece. Przy ścianach kanapy tworzące magię tego klubu.

Pozostało ok. 30 minut do koncertu, jest okazja zamienić słowo ze znajomymi, zapomnieć o pracy i zrelaksować się przy barku z winem. Oczekiwany Angel wchodzi na scenę... Wyluzo-



wany gość, który zaczyna od mocnego brzmienia. Wtórkuje mu gitarzysta i czuć, że gitara to jego pasja. I już przy kilku taktach schodzi z ciebie to całe zmęczenie, przenosisz się do innej rzeczywistości pełnej różnych dźwięków. Koncert dla kilkudziesięciu osób w warunkach klubowych odbiera się inaczej niż w wielkich halach, zwykle sportowych, gdzie zamiast wykonawcy widzisz mały punkcik, a pogłos odbija się echem muzyki. Tutaj masz artystę na wyciągnięcie ręki, przeżywasz to razem z nim. Czuję ten klimat, który narasta wraz z kolejnym granym utworem. Jest tylko muzyka i ja. Zmęczenie zostało za drzwiami, ten czas jest tylko mój. W pewnym momencie gitarzysta schodzi ze sceny i wchodzi między nas. Pokazuje nam z bliska, czym dla niego jest gitara. Porywa wszystkich swoją charyzmą, talentem i ekspresją. Po godzinie grania chwila przerwy.... Artyści schodzą do nas, można z nimi porozmawiać, dowiedzieć się czegoś o ich muzyce, poznać.

Po przerwie utworem z repertuaru The Doors zaczyna się druga część. Muzyka gra we wnętrzu każdego z nas. Druga część jest inna, bardziej romantyczna, trochę coverów, utwory, które znamy pomagają nam wrócić do wspomnień. Niestety, czas szybko mija, zdecydowanie za szybko.

Dla mnie klimat małych klubów jest wyjątkowy, przenosi nas w inny, piękniejszy świat. Od nas zależy, czy chcemy na chwilę się w nim znaleźć. Miłym zaskoczeniem było to, że takiej klasy kapela zagrała dla sochaczewian i potraktowała nas jak vipów. Wyszłam odprężona i zaczarowana magią tej chwili.

A jednak w końcu mamy gdzie wyjść w tym mieście...
Izabela Pająk

Śpiewali o ojczyźnie



Pierwsza odsłona Konkursu Wokalnego Piosenki Patriotycznej „Polskie Drogi” spotkała się z olbrzymim zainteresowaniem. Do Sochaczewskiego Centrum Kultury zgłoszonych zostało blisko 60 prezentacji przygotowanych przez wykonawców w wieku od 3 lat

Wszyscy oni spotkali się we wtorek 7 listopada w SCK przy ul. Chopina 101. Uczestnicy oceniani byli przez jury w składzie: Jolanta Kawczyńska - kierownik sekcji integracji społecznej SCK, Wojciech Smyk - instruktor wokalny SCK oraz Agata Koźbiał - choreograf tańca.

W kategorii od 3 do 6 lat nagroda trafiła do „Tygrysków” z Niepublicznej

Przedszkola Diecezji Łowickiej im. Św. Aniołów Stróżów w Sochaczewie. Nagrodzono również solistkę - Maję Skrobosz z SP w Iłowie. W kategorii 7-10 lat wygrały „Bąble” z Gminnego Ośrodka Kultury w Iłowie oraz Amelia Tomaszewska z SP w Iłowie. Wśród wykonawców w wieku od 11 do 14 lat najlepsza okazała się grupa „Teraz My” z GOK w Iłowie. Pierwszą nagrodę w kategorii „soliści” otrzymała Ewa Rejman z SP nr 4 w Sochaczewie. W najstarszej kategorii wiekowej (15-19 lat) tryumfowała Aleksandra Tomczak z GOK w Iłowie. Grand Prix trafiło natomiast do Alicji Kruskiej z SP nr 4 w Sochaczewie.

Patria nagrodzona!



W niedzielę, 12 listopada 2017 r. w sali widowiskowej Urzędu Miasta Legionowo odbył się 4 Przegląd Pieśni Patriotycznej. Wśród wykonawców wystąpił m.in. Zespół Wokalno-Instrumentalny PATRIA z Sochaczewskiego Centrum Kultury. Reprezentanci naszego miasta zdobyli I miejsce w kategorii zespołów. II miejsce w kategorii solistów zdobyła Marysia Stasiak, która jest jednocześnie skrzypaczką w PATRII. Utwory solowe w sochaczewskim zespole wykonał Jacek Ornafa.

Sportowa rywalizacja sochaczewskich seniorów

Stowarzyszenie „Włókienko” zwyciężyło w IV Olimpiadzie Seniorów pod patronatem i o Puchar Burmistrza Miasta Sochaczew, która odbyła się w środę 15 listopada w hali sportowej przy ul. Kusocińskiego.

Maciej Frankowski

maciej.frankowski@sochaczew.pl

W otwarciu imprezy uczestniczyli m.in.: zastępca burmistrza Marek Fergiński, wicestarosta Tadeusz Głuchowski, wiceprzewodniczący rady miejskiej Arkadiusz Karaś, naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych Agata Kalińska, dyrektor MOSiR Mieczysław Głuchowski, przedstawiciele sochaczewskiej policji i straży pożarnej. Imprezę poprowadził Marcin Odolczyk.

Przed rozpoczęciem umysłowej i sportowej rywalizacji seniorów, z programem artystycznym z okazji Dnia Niepodległości, wystąpili uczniowie Akademii Prymusa oraz maluchy z Tęczowego Przedszkola. Następnie pogadankę na temat bezpieczeństwa wygłosił przedstawiciel straży pożarnej w Sochaczewie.

Do czwartej edycji Sochaczewskiej Olimpiady Seniorów zgłosiło się pięć zespołów. Zawodnicy uczestniczyli w kilku rodzajach konkurencji. Był konkurs na zapamiętywanie, tak zwana memoria, gra w warcaby, kółko i krzyżyk. Były też wyzwania sprawnościowe - rzuty do kosza, wiązanie krawata na czas oraz budowanie wieży z klocków bamp.

Po podliczeniu rezultatów ze wszystkich punktowanych konkurencji, pierwsze miejsce w IV Sochaczewskiej Olimpiadzie Seniorów zajęło Stowarzyszenie „Włókienko”. Drugie miejsce przypadło sochaczewskiemu oddziałowi Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów. Na najniższym stopniu podium znaleźli się podopieczni Dziennego Domu Pomocy Społecznej w Sochaczewie. Czwartą lokatę zajęli, debiutujący na sochaczewskich zawodach dla seniorów, członkowie Klubu



Seniora „Radosna Jesień” z Teresina. Kolejne miejsce przypadło paniom z Uniwersytetu Trzeciego Wieku, które nie zdecydowały się wziąć udziału w zmaganiach sportowych.

W konkurencji warcabów organizatorzy przyznali oddzielne nagrody i nie wliczali ich do punktacji ogólnej ze względu na to, że wystartowali w niej jedynie przedstawiciele trzech drużyn. Turniej wygrał zwycięzca z ubiegłego roku Zbigniew Sykurski, drugie miejsce zajęł Mieczysław Sławiński - obaj panowie z Dziennego Domu Pomocy Społecznej. Trzecie miejsce

należało do Haliny Zakościelnej ze Stowarzyszenia „Włókienko”. Organizatorzy przyznali także dwa wyróżnienia za najlepszy doping, otrzymały je Stowarzyszenie „Włókienko” i Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów (panie śpiewały i skandowały hasła, dopingujące swoich zawodników).

Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe puchary oraz medale i dyplomy a także nagrody rzeczowe ufundowane przez sponsorów. W organizacji imprezy pomagali uczniowie z Zespołu Szkół im. J. Iwaszkiewicza w Sochaczewie pod opie-

ką Katarzyny Strzałkowskiej, członkowie Klubu Wolontariusza sochaczewskiego MOPS oraz wolontariusze z Zespołu Szkół w Kozłowie Biskupim pod opieką Urszuli Mergner.

Przedstawiciele Szpitala Powiatowego w Sochaczewie przez całą imprezę robili seniorom pomiary cukru i ciśnienia. Świeże soki „Tęczowego Ogrodu” ufundował Przemysław Wasilewski, bar Brothers Grzegory przygotował smaczny, ciepły posiłek dla uczestników imprezy, a cukiernia Sowa przekazała ciasta. Imprezę z ramienia MOSiR koordynowała Renata Kubik.



Artur Partyka w „Chopinie”

W czwartek 9 listopada sochaczewski Zespół Szkół Ogólnokształcących im. F. Chopina gościł olimpijczyka, jednego z najbardziej znanych i utytułowanych polskich lekkoatletów - Artura Partykę.

Skoczek wzwyż trzykrotnie uczestniczył w igrzyskach olimpijskich (Seul 1988, Barcelona 1992, Atlanta 1996). Zdobył na nich dwa medale (brąz w 1992 i srebro w 1996). Ma na swoim koncie tytuł mistrza Europy na stadionie (Budapeszt 1998) oraz dwa złote medale z halowych mistrzostw świata (Glasgow 1990, Walencja 1998). Jest 12-krotnym mistrzem Polski (1989-2000) oraz trzykrotnym mistrzem kraju w hali (1990, 1991, 1993). Jego rekord życiowy 2,38 m z 18 sierpnia 1996 roku do dziś pozostaje rekordem Polski. Artur Partyka w swojej karierze zawodniczej rywalizował na arenie międzynarodowej z Javierem Sotomayorem. W epo-

ce Kubańczyka, do którego należy aktualny rekord świata w skoku wzwyż (2,45 m), jego rywal był niestety, nie do „przekroczenia”.

Spotkanie z olimpijczykiem w sochaczewskim „Chopinie” odbyło się dzięki inicjatywie posła ziemi sochaczewskiej, ministra Macieja Małeckiego. Uczestniczył w nim dyrektor biura poselskiego naszego parlamentarzysty Łukasz Gołębowski oraz dyrektor ZSO w Sochaczewie, Dariusz Miłkowski. Artur Partyka opowiadał o swojej przygodzie ze sportem, która rozpoczęła się jeszcze w szkole. Miał ze sobą srebrny medal wywalczony w Atlancie, a każdy z uczestników spotkania mógł go obejrzeć, dotknąć, czy nawet „przymierzyć”, zawieszając go sobie na szyi. Na pytanie uczniów o najważniejszy krążek wywalczony w karierze, odpowiadał jednak, że bardziej ceni sobie brąz zdobyty na igrzyskach w Hiszpanii cztery lata wcześniej. (mf)

Lodowisko od 25 listopada

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie zaprasza na sztuczne lodowisko, które znajduje się na terenie kompleksu przy ul. Warszawskiej 80. Otwarcie miejskiej ślizgawki w sezonie zimowym 2017/2018 odbędzie się w sobotę 25 listopada o godzinie 10.00.

Pierwszego dnia, w godzinach 10.00-15.00, wstęp na taflę dla dzieci i młodzieży szkolnej będzie bezpłatny, opłata będzie dotyczyć jedynie wypożyczenia łyżew. W ramach trwającej kampanii Kinder Pingui najmłodszy klienci lodowiska mogą korzystać z pingwinków, kasków oraz kamizelek odblaskowych do nauki jazdy na łyżwach. Lodowisko będzie dostępne przez cztery miesiące, do

końca marca przyszłego roku. To kolejny sezon funkcjonowania miejskiej ślizgawki. W ubiegłym roku MOSiR sprzedał blisko 16 tysięcy wejściówek oraz wypożyczył ponad 7500 par łyżew.

Godziny otwarcia

✓ Poniedziałek - piątek 8.00 - 21.00 (ostatnie wejście o 20.00)

✓ Sobota - Niedziela 10.00 - 21.00 (ostatnie wejście o 20.00)

Cennik

✓ Bilet normalny (z kartą mieszkańca) - 6,50 zł, z łyżwami 11 zł

✓ Bilet normalny (z kartą mieszkańca) - 7,50 zł, z łyżwami 13,5 zł

✓ Bilet ulgowy 4,5 zł, z łyżwami - 8 zł

✓ Bilet „dziecko” do 10 lat - 4 zł, z łyżwami, 7,5 zł

✓ Grupy szkolne - 3 zł, z łyżwami 6 zł

✓ Ostrzenie własnej pary łyżew - 10 zł

✓ Wypożyczenie pingwinka i kasku - 8 zł

✓ Rezerwacja lodowiska

- 150 zł/h+ wypożyczenie łyżew

SPORTY WALKI

Dwa udane turnieje Dragonów

W sobotę rywalizacja dzieci, w niedzielę najważniejsza impreza amatorskiego MMA w Polsce – mistrzostwa Polski 2017. Weekend 18-19 listopada był bardzo pracowity dla sochaczewskich Smoków.

Takiego turnieju jak w niedzielę jeszcze nie było. To największe zawody w historii Amatorskiej Ligi MMA. Zgłosiło się 370 zawodniczek i zawodników. Hala MOSiR przy ul. Kusocińskiego gościła reprezentantów największych i najbardziej znanych klubów mieszanych sztuk walki w Polsce. Ponadto wśród publiczności zobaczyć można było m.in. zawodniczkę największej na świecie federacji UFC - Karolinę Kowalkiewicz oraz byłego zawodnika KSW Marcina Różańskiego. Zawody dedykowane były pamięci Cichociemnych Żołnierzy AK, a swoim patronatem objął je Burmistrz Miasta Sochaczew Piotr Osiecki.

Choć gospodarze zawodów włożyli ogromny wkład w organizację turnieju, to nie wystawili zbyt licznej reprezentacji. Do grona mistrzyń Polski reprezentujących Dragon Fight Club dołączyła Kamila Janicka, zwyciężając, przed poddaniem (udusiła przeciwniczkę), w turnieju kobiet kadet do

57 kg. Kamila zdecydowała się dodatkowo podjąć walkę na zasadach extra fight z cięższą o 7 kg przeciwniczką, którą również pokonała. W rozgrywanych jednocześnie Mistrzostwach Polski Centralnej brazylijskiego Ju-Jitsu wystartowała Natalia Budzyńska, która zajęła drugie miejsce w kategorii kobiet junior 57 kg+. W tej samej dyscyplinie startował też Piotr Wiśniewski, lecz odpadł w walce eliminacyjnej.

Dzień wcześniej, w sobotę 18 listopada, w hali sportowej ZS RCKU przy ul. Piłsudskiego odbyły się zawody Young Dragons, w których wzięło udział 70 uczestników - dzieci i młodzież w wieku 6-17 lat. Dragoni wystawili do turnieju sześcioro zawodników, z czego troje wygrało w swoich kategoriach. Jak zapowiada prezes Dragonów, Sławomir Cypel - Young Dragons będzie imprezą cykliczną i w przyszłym roku odbędzie się z jeszcze większym rozmachem.



Tyłu zawodników i kibiców na hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego nigdy wcześniej nie było



SIATKÓWKA

Siatkarze prezentują wysoki i wyrównany poziom

Trwający sezon Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej z pewnością przysporzy wiele emocji do samego końca. Póki co w tabeli prowadzą dwie drużyny, które debiutują w sochaczewskich rozgrywkach - GOSiR Babice i ekipa Wolnych Elektronów.

Czwartą kolejkę rozegrano w niedzielę, 12 listopada. W pierwszym spotkaniu zespół z Babic z łatwością, w trzech setach, poradził sobie z ekipą sochaczewskiego Volleya. Dwa kolejne mecze zakończyły się dopiero po tie-breakach. W drugim

starciu Wolne Elektryony prowadziły z „Ogrodnikami” 2:0, lecz w szeregach ich drużyny zabrakło koncentracji i rywale doprowadzili do remisu. W piątym secie debiutanci potwierdzili jednak swoją klasę i zwycięsko schodzili z parkietu. W ostatnim meczu, po dwóch setach Teresin prowadził z Piastem Feliksów (kibicom mogła się podobać szczególnie pierwsza partia, zakończona grą na przewagi). Zawodnicy Piasta kolejny raz udowodnili, że łatwo się nie poddają, wygrali trzy następne partie i zanotowali



IV kolejka (12.11)
Volley Sochaczew - GOSiR Babice 0:3 (18:25, 12:25, 19:25) - MVP: Mariusz Cendrowski (GOSiR Babice)
Wolne Elektryony - ZSR CKU Sochaczew 3:2 (25:23, 25:21, 18:25, 19:25, 15:10) - MVP: Michał Gmurek (Wolne Elektryony)
Teresin - KS Piast Feliksów 2:3 (30:28, 25:22, 13:25, 21:25, 12:15) - MVP: Mateusz Grzegorek (KS Piast Feliksów)

V kolejka (18.11)
ZSR CKU Sochaczew - Teresin 2:3 (26:28, 25:13, 22:25, 25:13, 10:15) - MVP: Krystian Woźnicki (Teresin)

GOSiR Babice - Wolne Elektryony 2:3 (25:20, 19:25, 26:28, 25:21, 12:15) - MVP: Michał Gmurek (Wolne Elektryony)
SRS Most Wyszogród - Volley Sochaczew 3:1 (26:24, 20:25, 25:15, 25:19) - MVP: Grzegorz Kozak (SRS Most Wyszogród)

1	GOSiR Babice	10	11:3
2	SRS Most Wyszogród	9	10:4
3	Wolne Elektryony	8	10:8
4	KS Piast Feliksów	7	9:7
5	ZSR CKU Sochaczew	4	7:14
6	Volley Sochaczew	4	6:13
7	Teresin	3	6:11

kolejną wygraną w tym sezonie. Spotkania IV kolejki sędziował Krzysztof Kurzepa.

W sobotę 18 listopada w hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego rozegrano piątą kolejkę ALPS. Na początku siatkarskich zmagania, po wyrównanym meczu, Teresin pokonał ZSR CKU Sochaczew. Hitem piątej kolejki był mecz liderujących w tabeli dwóch debiutantów - GOSiR Babice i Wolnych Elektronów. Zwycięsko z tego starcia, po piątej partii, wyszedł zespół Wolnych Elektronów.

W ostatnim meczu Most Wyszogród pokonał Volley Sochaczew. Rolę sędziego w V kolejce pełnił Bogusław Kawiak.

Spotkania w ramach VI kolejki Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej zostaną rozegrane w sobotę 25 listopada w hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego. Odbędą się następujące spotkania: godzina 10.00 Wolne Elektryony - SRS Most Wyszogród; 11.30 Teresin - GOSiR Babice; 13.00 KS Piast Feliksów - ZSR CKU Sochaczew, pauzuje Volley Sochaczew.

SRS

Powołano nową radę sportu

Zakończyła się trzecia kadencja Sochaczewskiej Rady Sportu. W czwartek 16 listopada w kramnicach miejskich powołano nowy, 21-osobowy skład rady na kolejną dwuletnią kadencję. Miasto planuje także w przyszłym roku zwiększyć dotację dla klubów sportowych.

Przypomnijmy, że Sochaczewska Rada Sportu składa się z osób powołanych spośród przedstawicieli organizacji i instytucji realizujących zadania w zakresie kultury fizycznej wyłonionych spośród kandydatów zgłoszonych przez organizacje pozarządowe. Sochaczewska Rada Sportu jest organem inicjującym i opiniującym w sprawach dotyczących sportu w naszym mieście. W rzeczywistości, to nie burmistrz ani radni miejscy, tylko członkowie SRS kreują kierunki rozwoju, w którym zmierza sochaczewski sport.

Przybyłych gości powitał burmistrz Piotr Osiecki, który dziękował przedstawicielom sochaczewskiego środowiska sportowego za wspólną pracę. Jednocześnie, wraz ze swoim zastępcą Markiem Fergińskim (przewodniczącym rady sportu), zadeklarował zwiększenie środków z budżetu samorządu miejskiego na zadania z zakresu sportu w 2018 roku. Przypomnijmy, że w bieżącym roku pula do podziału wynosiła 555 tysięcy złotych. W przyszłym roku ma się ona zwiększyć do 600.000 zł. Dodając do tego około 190 tys. zł z konkursów dla organizacji pozarządowych i 350 tys. zł, które kosztuje utrzymanie obiektów sportowych, samorząd miejski zapewni stowarzyszeniom sportowym w przyszłym roku



W skład nowej kadencji rady weszli przedstawiciele wszystkich dyscyplin sportowych w Sochaczewie

wsparcie w wysokości ponad 1,1 mln zł.

Mijającą kadencję Sochaczewskiej Rady Sportu podsumowała naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, Agata Kalińska. Sochaczew jest bez wątpienia miastem z coraz lepiej wyposażoną infrastrukturą sportową. Powstają nowe boiska przy szkołach, trwa remont hali MOSiR w Chodakowie, w przyszłym roku rozpocznie się ogromna, warta blisko sześć milionów złotych inwestycja związana z przebudową stadionu przy ul. Warszawskiej. Sochaczewscy zawodnicy mają zatem gdzie rozwijać swoje umiejętności i walczyć o sukcesy sportowe.

Burmistrz Piotr Osiecki wręczył podziękowania członkom rady sportu trzeciej kadencji i jednocześnie przekazał nominację osobom, które będą tworzyć radę w kolejnej kadencji, która potrwa do 16 listopada 2019 roku.

Nowa Sochaczewska Rada Sportu liczy 21 członków. Są nimi: Marek Fergiński i Agata Kalińska (przedstawiciele burmistrza), Sławomir Dorywałski – (przedstawiciel Rady Miejskiej w Sochaczewie), Andrzej Cichoński (Stowarzyszenie Kajakarzy Sochaczewa), Grzegorz Ciesielski (KS Bzura Sochaczew), Marta Cypel (UKS „Dragon Fight Club”), Piotr Cypel (Stowarzyszenie Amatorska Liga MMA), Paweł Domański (UKS „Dwójka” Socha-

zew), Bronisław Gawrylczyk (Sochaczewski Klub Tenisa Stołowego), Mieczysław Gluchowski (MOSiR), Roman Janiszek (UKS „Unia Boryszew”), Marek Kępski (Stowarzyszenie Rodziców na Rzecz Pływania „Orka” Sochaczew), Jarosław Mecheccki (SKM „Szarak”), Marcin Niemiec (UKS Sochaczewskie Centrum Sportów Walki), Bogdan Pietrak (Rugby Club Orkan Sochaczew), Arkadiusz Sobieraj (UKS „Orkan Judo”), Patryk Sobieraj (WOPR Sochaczew), Jakub Seklecki (UKS „Osiemdziesiątka”), Józef Szajewski (KS „Oldboy Orkan” Sochaczew), Anna Ulicka (Stowarzyszenie Europejskie Biegi Młodych Olimpijczyków), Emanuel Zimny (KM „Aktywni” Sochaczew).

TENIS

Powiatowy turniej par

Sebastian Poświata i Marcin Cybulski pokonali w finale Powiatowego Turnieju Deblowego Jacka Kabata i Macieja Kitlińskiego z Warszawy 6:4, 6:4. Zawody rozegrano w dniach 11 i 12 listopada.

Zwycięzcy zagraли bardzo dobrze taktycznie. O wygranej zdecydowała także większa siła serwisu zawodników z Sochaczewa. Turniej oficjalnie rozpoczął tenisowy sezon ha-

lowy. W sali sportowej sochaczewskiego „Ogrodnika” zagrało szesnastu zawodników.

W listopadzie Sochaczewskie Towarzystwo Tenisowe planuje zorganizować Sochaczewską Ligę Deblową. Będzie to druga edycja tych rozgrywek, które w ubiegłym roku cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Szczegółowe informacje (zapisy, terminarz) dostępne są na stronie internetowej www.tenissochaczew.pl.

Wyniki Powiatowego Turnieju Par Deblowych:

Ćwierćfinały:

Sebastian Poświata/Marcin Cybulski - Piotr Kepka/Szymon Fabiniak 6:3, 6:3

Patryk Kmiecinski/Kacper Przylucki - Dariusz Petrykowski/Rafal Skrobosz v.o.

Jacek Kabat/Maciej Kitliński - Waldemar Zabost/Mirosław Puchalski 6:2, 6:1

Jerzy Poczobut/Paweł Rogowski - Hubert Konecki/Sławomir Dorywałski v.o.

Półfinały

Marcin Cybulski/Sebastian Poświata - Patryk Kmiecinski/Kacper Przylucki 6:4, 6:1

Jacek Kabat/Maciej Kitliński - Jerzy Poczobut/Paweł Rogowski 6:3, 6:3

Finał

Marcin Cybulski/Sebastian Poświata - Jacek Kabat/Maciej Kitliński 6:4, 6:4



PIŁKA NOŻNA

16 bramek Kamila Stencła

Drużyna Fast-Service zwyciężyła w I Halowym Turnieju Piłki Nożnej, który odbył się w niedzielę 19 listopada w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 6. Organizatorem zawodów był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie.

W turnieju zagrało siedem drużyn, systemem każdy z każdym. Główną nagrodę dla zwycięzców zawodów ufundowała Pizzeria Atmosfera. Drugie miejsce zajęła drużyna Laga na Kazika, trzecie Teresin, czwarte Mutnicy, piąte Ark-Pol, szóste Bez spiny, siódme Walkower. Turniej sędziował Bartosz Targaszewski.

Najwięcej bramek (16) zdobył Kamil Stencel (Fast Service), najlepszym bramkarzem turnieju uznano Bartło-

mieję Dragańskiego (Laga na Kazika), a najlepszym zawodnikiem turnieju został Adrian Binienda (Fast-Service).

Zwycięska drużyna Fast-Service zagrała w składzie: Adrian Binienda, Dominik Poplawski, Kamil Stencel, Kacper Bargieł, Michał Nowakowski, Kamil Bartosiewicz.

Kolejny Halowy Turniej Piłki Nożnej odbędzie się 16 grudnia w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 6.



BIEGI



Piąty raz pobiegli dla Sylwka

W sobotę 18 listopada odbył się V Sztafetowy Bieg ku czci Sylwestra Rozdźstwieńskiego. O godzinie 8.30, po rundzie honorowej wokół stadionu przy ul. Warszawskiej, biegacze wyruszyli do Iłowa, aby tam na cmentarzu złożyć kwiaty na grobie znanego sochaczewskiego dziennikarza sportowego. W wydarzeniu, organizowanym przez Stowarzyszenie Przez Sport w Przyszłość wzięło udział około stu uczestników - uczniowie, nauczyciele oraz przyjaciele świętej pamięci Sylwka.

SZACHY



Sukces mistrza i uczennicy

4 listopada w Warszawie rozegrany został otwarty turniej w szachach szybkich z okazji Święta Niepodległości. Reprezentujący Sekcję Edukacji i Klubu Nauczyciela w Sochaczewskim Centrum Kultury, Stanisław Osiecki zajął czwarte miejsce w otwartym turnieju. Za to w rywalizacji juniorów (do 10 lat) zwyciężyła jego uczennica – Blanka Bluczak. Jej talent do gry rokuje, że w przyszłości może być jedną z najlepszych szachistek w Polsce.

RUGBY



To oni wywalczyli awans

Po rocznej przerwie Orkan Sochaczew wróci do gry w Ekstralidze rugby. Przeanalizowaliśmy miniony sezon, sprawdzając kto grał, którzy zawodnicy byli najsukcesywniejsi, kogo zabrakło jesienią? W statystycznym zestawieniu podsumujemy sezon 2017 w I lidze rugby.

Grali w sezonie niewiele, bo w zaledwie ośmiu meczach o punkty. Dodatkowo 22 października po walkowerze zagraли towarzyskie spotkanie z drużyną Rugby Pomorze (tego meczu nie będziemy brać pod uwagę). Sześć meczów wygrali, dwukrotnie przegrali na wyjeździe z warszawską Skrą.

Podczas 640 minut spędzonych na boisku zawodnicy Orkana zdobyli łącznie 257 punktów, stracili zaś 135. W sezonie 2017 punktowało dla sochaczewskiej drużyny w sumie 20 zawodników. Najczęściej Tomasz Gasik (60). Drugim najsukcesywniejszym zawodnikiem był Adrian Niemiec (35). Niestety, rozegrali oni tylko pięć pierwszych spotkań w sezonie, zabrakło im jesienią. Tomasz Gasik został wypożyczony na własną prośbę do grających w Ekstralidze KS Budowlanych Łódź, niewykluczone, że w przyszłym sezonie ponownie wzmocni siły Orkana.

Pozostali, którzy zdobywali w minionym sezonie punkty dla Orkana to: Wojciech Krześniak (20), Bartłomiej Sadowski (20), Michał Gadomski (15), Kamil Pala-

Wyniki Orkana w sezonie 2017

- 2.04 Orkan Sochaczew - Czarni Pruszcz Gdański 50:0 (12:0)
- 15.04 Orkan Sochaczew - Skra Warszawa 28:10 (14:10)
- 29.04 Posenania Poznań - Orkan Sochaczew 10:36 (10:10)
- 14.05 Orkan Sochaczew - Posenania Poznań 43:29 (21:15)
- 20.05 Skra Warszawa - Orkan Sochaczew 25:23 (8:5)
- 16.09 Orkan Sochaczew - Skra Warszawa 22:17 (12:10)
- 7.10 Skra Warszawa - Orkan Sochaczew 27:20 (14:13)
- 4.11 (finał) Skra Warszawa - Orkan Sochaczew 17:35 (14:17)

sik (15), Maciej Brażuk (14), Emil Kowalewski (10), Mateusz Popiołek (10), Kamil Wydrzyński (10), Konrad Pietrzyk (8), Jakub Budnik (5), Kamil Dudkowski (5), Kamil Kościelewski (5), Marcin Krześniak (5), Mauro Lazzari (5), Marcin Olszewski (5), Łukasz Syperek (5), Daniel Woźniak (5), Michał Kępa (2).

W sezonie 2017 w barwach Orkana Sochaczew zagrało w sumie 37 zawodników. Trójka z nich wystąpiła we wszystkich ośmiu spotkaniach: Michał Gadomski, Kamil Kościelewski i Łukasz Syperek. Ponadto grali: Daniel Niemyjski (7), Mateusz Popiołek (7), Piotr Czarniecki (7), Kamil Dudkowski (7), Kamil Palasik (6), Tomasz Szymański (6), Bartłomiej Sadowski (6), Marcin Krześniak (6), Jakub Budnik (5), Konrad Pietrzyk (5), Krzysz-

tof Piłowski (5), Tomasz Gasik (5), Adrian Niemiec (5), Jakub Młyńczak (5), Wojciech Krześniak (4), Kamil Wydrzyński (3), Marcin Olszewski (3), Piotr Wawrzyńczak (3), Daniel Wiktorowski (3), Paweł Pietrzyk i Bogdan Wróbel.

Warto wspomnieć, że kadra Orkana po wakacjach uległa znacznemu wzmocnieniu. W trzech ostatnich spotkaniach zagrało 13 zawodników, którzy wiosną nie pojawiali się na boisku. Trzech graczy jedyny mecz w tym sezonie zagrało dopiero w finałowym starciu ze Skrą: Tomasz Malesa, bohater tego spotkania Emil Kowalewski i wracający do składu po kontuzji kolana Michał Kępa. Do składu pierwszej drużyny weszło także kilku do niedawna juniorów. Niektórzy z nich

zagraли wszystkie mecze w rundzie jesiennej - Krystian Mechecki, Adrian Pętlak, Mauro Lazzari.

Ponadto w ostatnich spotkaniach skład Orkana wzmocnili: Maciej Brażuk (3), Daniel Woźniak (3), Tomasz Markiewicz (2), Marek Maciejewski (2), Mariusz Brodowski (2), Paweł Radzymiński i Dawid Janasz.

Widać, że mamy szeroką kadrę, ale czy jest gotowa do gry w najwyższej klasie rozgrywkowej rugby w Polsce? Na pewno nie. Potrzebne będą wzmocnienia, działacze już o nich myślą. Ekstraliga ruszy w marcu 2018 roku. Orkan zajmie w niej miejsce drużyny KS Budowlani Łódź, która spadła do I ligi. Poza tym rywalami sochaczewskiej drużyny będą: Budowlani Łódź SA, MKS Ogniwo Sopot, MKS Pogoń Siedlce, RC Lechia Gdańsk, RC Arka Gdynia, KS Budowlani Lublin i RZKS Juwenia Kraków, ale to może się jeszcze zmienić. Polski Związek Rugby bardzo poważnie myśli o rozszerzeniu Ekstraligi do 10 drużyn. Decyzja w tej sprawie ma zapaść niebawem.

PLYWANIE

Cztery medale dla Dwójki

W Narodowy Dzień Niepodległości na sochaczewskiej pływalni „Orka” odbyły się X jubileuszowe zawody pływackie o Puchar Burmistrza Sochaczewa. Zawodnicy UKS „Dwójka” Sochaczew wywalczyli cztery medale.

Oficjalnego otwarcia zawodów dokonali zastępca burmistrza Marek Fergiński oraz dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sochaczewie, Mieczysław Głuchowski. Do basenu wskoczyło 285 zawodniczek i zawodników z 34 klubów z całej Polski. Pływacy, podzieleni na pięć kategorii wiekowych (2008/2007, 2006, 2005, 2004, 2003/2002), rywalizowali w czterech stylach pływackich. Medali do zdobycia było więc sporo.

Cztery z nich zdobyli reprezentanci UKS „Dwójka” Sochaczew: dwa krążki trafiły do Franciszka Szymańskiego, startującego w najmłodszej kategorii (srebro na 50 m stylem klasycznym i brąz na tym samym dystansie w stylu grzbietowym). Jego rówieśniczka, Nikola Stępnik, zdobyła srebrny medal w konkurencji 50 m stylem dowolnym. Starsza o trzy lata Zuzanna Domańska wywalczyła drugie miejsce na 100 m w stylu grzbietowym.

Ponadto sochaczewską „Dwójkę” reprezentowało 13 innych zawodników: Adam Czajka, Sebastian Głowacki, Zosia Gołkowska, Marta Czubik, Adam Ciuchciński, Szymon Jaczyński, Adam Zaczkowski, Konrad Mielczarek, Bogusia Czubik, Ala Zimochocka, Ola Czubik, Wiktor Michurski, Michalina Gosik.



Medaliści UKS „Dwójka” Sochaczew

TENIS STOŁOWY

Juniorzy z SKTS

Od początku sezonu drużyna Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego wzmocniła wiele młodych zawodniczek, które, oprócz ligowych zmagania, grają również indywidualnie.

Julia Ślęzak będzie reprezentowała Polskę podczas Mistrzostw Świata Juniorów. Zawody odbędą się w dniach 26.11-3.12 we włoskim mieście Riva del Garda. To ogromne wyróżnienie dla młodej zawodniczki SKTS, która dostała powołanie do kadry narodowej i stanie do walki z najlepszymi juniorkami naszego globu.

Z kolei w niedzielę 18 listopada w Wyszogrodzie odbył się II Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny Junierek do Mistrzostw Polski, w którym wystąpiły Aleksandra Wojtczak i Aleksandra Paruszewska. Niefortunne losowanie sprawiło, że klubowe koleżanki trafiły na siebie w walce o czołową czwórkę. Zwyciężyła Ola Wojtczak, która ostatecznie zajęła trzecie miejsce w turnieju i wywalczyła awans do ogólnopolskiego turnieju kwalifikacyjnego. Ola Paruszewska zakończyła zawody na siódmej pozycji.

25

**MIĘDZYNARODOWY
FESTIWAL
CHOPINOWSKI
NA MAZOWSZU**

**SOCHACZEW
23-26 LISTOPADA
2017 R.
SALA KONCERTOWA
PSM I I II ST.
IM. F. CHOPINA
W SOCHACZEWIE**



/ PROGRAM /

23 listopada 2017, godz. 11.00

**Uroczyste Otwarcie jubileuszowej edycji Festiwalu
Recitale Jurorów**

23 listopada 2017, godz. 15.00

Publiczne Audycje Uczestników

25 listopada 2017, godz. 19.00

Koncert Laureatów oraz wręczenie nagród

26 listopada 2017

**Koncerty Laureatów w Salach Koncertowych:
Domu Urodzenia Fryderyka Chopina
w Żelazowej Woli godz. 11.00
Warszawskiego Towarzystwa
Muzycznego godz. 15.00**



centrum
edukacji
artystycznej



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



www.**SOCHACZEW**.PL
— BĄDŹ W CENTRUM —